Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, niedziela 29 maja 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 146

Izolacja i bierność Rosji

Sowiety wobec konfliktów europejskich — Trudności wewnętrzne Z.S.R.R. Jaki jest sens mowy Mołotowa?

Trudności piętrzące się w polityce europejskiej, kłopotliwy przebieg rokowań włosko-francuskich, a zwła szcza dramatyczny konflikt niemiecko-czeski odwróciły uwagę kół politycznych od Rosji sowieckiej. Chwilowe odprężenie w Europie środkowej pozwala zwrócić paczniej szą uwagę na sytuację w państwie Sowietów.

Wobec konfliktu środkowo-europejskiego Rosja zachowała się biernie, mając poważne trudności na Da lekim Wschodzie i robiąc nieskutecz ne wysiłki, aby zapewnić zwycięstwo czerwonemu rządowi w Hiszpanii. Jedynym rezultatem wysiłków Kominternu jest chwilowe przedłużanie się morderczej wojny domowej w Hiszpanii, a przez to opóźnienie rokowań włosko-francuskich.

Rosja byłaby może przyszła z pomocą Czechosłowacji, ale stanowisko Polski i Rumunii uniemożliwiło jej jakąkolwiek wydatniejszą interwencję. Sprawa ta była ostatnio poruszona w czasie wizyty szefa rządu rumuńskiego, patriarchy Mirona, w Warszawie.

POLSKA I RUMUNIA SĄ ZDECYDOWANE NA NIEDOPUSZCZANIE WPŁYWÓW ROSYJSKICH DO EUROPY ŚRODKOWEJ.

Niezależnie od tego możliwości sowieckie są ograniczone trudnościa mi wewnętrznymi. W pewnym zakresie zdradza je mowa premiera Mołotowa o zadaniach wyższego szkolnictwa, wygłoszona na ostatniej konferencji profesorów wyższych uczelni.

MOWA TA NIE MA NIC WSPÓLNEGO ZE SPRAWĄ ORGANIZACJI I ZADAŃ WYŻSZYCH ZAKŁADÓW NAUKOWYCH W ZSRR. MOŁOTOW SKORZYSTAŁ ZE SPOSOBNOŚCI, ABY WYGŁOSIĆ APOLOGIĘ „CZYSTKI", KTÓRA ROZGROMIŁA DAWNY PERSONEL ADMINISTRACYJNY:

Wszędzie zdziesiątkowanie dawnej kadry urzędników i specjalistów było zgubne, lecz najbardziej niszczycielskie skutki miało masowe trzebienie pracowników na stanowiskach kierowniczych w przemyśle. Tam najtrudniej było uzupełnić luki pozostawione przez terror sowiecki, bo przecież doświadczenie i praktyka techników, inżynierów, dyrektorów itd. nie dadzą się zastąpić sporadycznymi wyczynami „stachanowców".

Wobec groźnych doświadczeń 1937 r. rząd sowiecki zmuszony jest chociażby wobec partii i własnych urzędników — zwalczać opinię, która stała się powszechną, bo wynika z aftów oczywistych: mianowicie, że SKUTKIEM BEZMYŚLNEJ „CZYSTKI" PRZEPROWADZONEJ Z NIEBYWAŁĄ DOTYCHCZAS BEZWZGLĘDNOŚCIĄ W CIĄGU 2 LAT OSTATNICH, BYŁO ZMARNOWANIE SKROMNEGO KAPITAŁU FACHOWOŚCI, NAGROMADZONEGO W PRZEMYŚLE SOWIECKIM.

Oczywiście kapitał ten był mizerny, a poziom personelu w przemyśle — niski. Lecz przecież ci ludzie, których tak bez zastanowienia „wyczyszczono" w okresie 1936—1938 r. posiadali często długoletni staż i praktyczną specjalizację, zdobywaną w bardzo ciężkich warunkach. Teraz na ich miejsce przychodzą nowi ludzie, nie posiadający żadnego doświadczenia i z mniej lub więcej bezwartościowym wykształceniem, zdobytym w improwizowanych podczas „piatiletek" różnych prowincjonalnych „wyższych uczelniach".

To też premier sowiecki NIEWĄTPLIWIE Z POLECENIA STALINA musiał podjąć się trudnego zadania wytłumaczenia, że wyczyny terroru szalejącego od r. 1936 nie zdezorganizowały i nie zrujnowały przemysłu.

Enuncja premiera Mołotowa rzuca jaskrawe światło na istotny stan rzeczy w Sowietach, który odbija się też na ich polityce zagranicznej.

Narodowcy przechodzą do OZN.

Ag. „Echo" donosi: W okręgu Kielecko - Radomskim, zerwali ze Stronnictwem Narodowym i weszli do Rady Obwodu Iłżeckiego O. Z. N., długoletni działacze Stronnictwa Narodowego dr Wiktor Bijasiewicz i radny miasta Iłży Marjan Zaborowski.

Wymienieni działacze na tamtejszym terenie odgrywali bardzo poważną rolę w Stronnictwie Narodowym i przejście ich do Obozu Zjednoczenia Narodowego jest poważną porażką dla Stronnictwa Narodowego na terenie kieleccczyny.

Wyjazd p. wicepremiera

Warszawa, 28. 5. (Tel. wł. — I. r.). P. wicepremier Kwiatkowski wyjechał na krótki odpoczynek do Krynicy i zamieszkał w Domu Zdrojowym.

Likwidacja organizacyj ukraińskich

Brody, 28. 5. (PAA). Zarządzeniem Starostwa w Brodach, została zlikwidowana filia Tow. Ukraińskich Robotników „Syła", ponieważ działalność Towarzystwa zagrażała porządkowi publicznemu.

Min. Beck przyjmuje defiladę gwardii królewskiej

Sztokholm, 28. 5. (PAT). Wczoraj w południe pierwszy pułk królewskiej gwardii konnej podejmował p. Ministra Becka. W czasie wizyty tej Ministrowi towarzyszył poseł polski w Sztokholmie Min. Potworowski, attache wojskowy mjr. Marecki, szef gabinetu Ministra M. Łubieński oraz sekretarz p. Siedlecki.

O godz. 12 min. 15 przyjazd Ministra polskiego do pułku gwardii konnej zaanonsował rotmistrz Ancarcrona, a orkiestra odegrała na powitanie „Pierwszą brygadę".

Po powitaniu z dowódcą pułku i szeregiem wysokich przedstawicieli wojska, nastąpiła defilada pułku.

Goście słowaccy w Warszawie

Warszawa, 28. 5. (PAT). Dziś rano delegacja słowacka obecna była na nabożeństwie, odprawionym w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej, po czym udała się do Belwederu, gdzie złożyła wieniec.

Po zwiedzeniu Muzeum belwederskiego delegacja Słowaków złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

O godz. 11-tej w sali Rady miejskiej na ratuszu odbyło się uroczyste powitanie delegacji Słowaków przez miasto i społeczeństwo stolicy.

Wchodzących na salę Słowaków powitała publiczność gromkimi oklaskami, a orkiestra odegrała „Warszawiankę".

Akademię zagaił prezydent Starzyński, mówiąc m. in.:

„Witam serdecznie na ratuszu Warszawy przedstawicieli bratniego narodu słowackiego.

Witam tych, co z dalekiej Ameryki do starego kraju przyjechali na wielkie uroczystości w Słowacji — i tych, co z kraju na spotkanie swych braci przyjechali do Polski.

Tysiącletnia historia tak bliskiego i bezpośredniego sąsiedztwa Polski ze Słowacją nie została nigdy zakłócona. Braterskie uczucia wzajemne zawsze panowały między nami.

Wydarzenia i procesy, jakie zachodzą na terenie państwa czechosłowackiego, interesują żywo polską opinię społeczną. Tak jak interesuje nas bezpośrednio los Polaków, zamieszkujących za Olzą, tak samo interesuje nas los bratniego narodu słowackiego, który cieszy się żywą i szczerą przyjaźnią społeczeństwa polskiego.

Następnie wygłosił przemówienie poseł Walewski. Mówca wzniósł okrzyk na cześć ks. Hlinki, podchwycony gorąco przez obecnych.

Z kolei przewodniczący Ligi słowackiej dr. Hledko dziękował za miłe i pełne serdeczności przyjęcie.

Ostatni przemawiał poseł Sidor, podkreślając historyczne więzy, jakie łączą Słowaków i Polaków.

Odlot min. Romana do Berlina

Warszawa, 28. 5. (Tel. wł. — I. r.). Dnia 27 b. m. odleciał samolotem do Berlina Minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman w towarzystwie dyrektora departamentu ogólnego Dietricha. Min. Roman weźmie udział w uroczystości otwarcia Międzynarodowej Wystawy Rzemiosł.

Nocna bitwa

Burgos, 28. 5. (PAT) Przez całą noc ubiegłą w pobliżu przyczółka mostowego Balaguer i na płaskowzgórzu San Corneli toczyły się zajadłe walki. Według komunikatu kwatery głównej gen. Franco, wszystkie ataki wojsk rządowych odparto z ciężkimi stratami dla napastników. Ataki te ustały o wschodzie słońca.

Pomiędzy Teruel a morzem Śródziemnym wojska gen. Franco zajęły Castellar.

Sądowe echa napadu na red. Wasiutyńskiego

Warszawa, 28. 5. (Tel. wł. — I. r.) Przed sądem okręgowym rozpoczął się proces o usiłowanie zabójstwa Adama Kosackiego, przywódcy napastników, którzy swego czasu pobili ciężko redaktora „Falangi" Wojciecha Wasiutyńskiego. Jak wiadomo, na wieść o ciężkim poranieniu red. Wasiutyńskiego, dwaj członkowie „Falangi" Ryszard Romanowski i Kazimierz Dunajski zorganizowali zamach rewolwerowy na Kosackiego, raniąc go ciężko w nogę wystrzałami z taksówki.

Na rozprawę Romanowski dostawiony został z więzienia, natomiast prowadzenie rozprawy utrudnia fakt, że Dunajski ukrywa się. Rozprawa trwa.

Posiedzenie Komisji Porozumiewawczej U. P. P.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo" w dn. 29 bm. w Warszawie odbędzie się plenarne posiedzenie Komisji Porozumiewawczej Unii Pracowników Państwowych. Na posiedzeniu tym będą przede wszystkim rozpatrywane sprawy zawodowe oraz organizacyjne.

ZJAZD ABSOLWENTÓW B. WYŻSZEJ SZKOŁY GOSPOD. LEŚNEGO

Warszawa, 28. 5. (Tel. wł. — I. r.). Dnia 5 czerwca odbędzie się w Warszawie, a następnego dnia we Lwowie pierwszy zjazd absolwentów i słuchaczów b. Wyższej Szkoły Gospodarstwa Leśnego we Lwowie.

Zebrania obywatelskie O. Z. N.

Dnia 11 maja b. r. odbyło się zebranie obywatelskie w Strzylkach pow. Turka. Referat sprawozdawczy wygłosił poseł Edward Ekert.

W dyskusji, jaka się rozwinęła, poruszono szereg spraw natury lokalnej.

Dnia 15 maja b. r. odbyło się zebranie obywatelskie w Dublanach, na którym poseł Edward Ekert złożył sprawozdanie o sytuacji gospodarczej i politycznej Państwa, podkreślając konieczność konsolidacji społeczeństwa polskiego. W dyskusji jaka się wywiązała, dawano wyraz potrzebie zjednoczenia Narodu.

* * *

Dnia 18 maja b. r. przedstawił poseł Edward Ekert na zebraniu obywatelskim w Turzem pow. Turczański całokształt stosunków w Państwie z uwzględnieniem zagadnienia mniejszościowego. W dyskusji poruszono szereg spraw ogólnych i lokalnych.

* * *

Dnia 20 maja b. r. odbyło się zebranie obywatelskie w Wojutyczach pow. Sambor, na którym poseł Edward Ekert wygłosił referat o całokształcie spraw gospodarczych i politycznych, podkreślając konieczność zjednoczenia całego społeczeństwa polskiego. W dyskusji, która wykazała zrozumienie tej idei poruszono szereg spraw ogólnych i lokalnych.

Przywódca „żelaznej gwardii" skazany na 10 lat ciężkiego więzienia

Bukareszt, 28. 5. (PAT.) Trybunał wojskowy drugiego korpusu armii po 3 i pół godzinnych naradach, wydał o godzinie 3.30 nad ranem wyrok w procesie b. przywódcy Żelaznej Gwardii Codreanu. Codreanu skazany został na 10 lat ciężkich robót, 6 lat pozbawienia praw obywatelskich i na zapłacenie 2.000 lei kosztów sądowych.

Bukareszt, 28. 5. (PAT.) W procesie Codreanu sędziom przysięgłym wojskowym postawiono 40 pytań, dotyczących zdrady głównej, przetrzymania dokumentów tajnych i zamachu na bezpieczeństwo publiczne. O godzinie 12.30 sąd udał się na naradę.

Po przeszło trzygodzinnych naradach, ogłoszono wyrok, skazujący Codreanu na 10 lat ciężkich robót za zdradę, 5 lat za usiłowanie wywołania przewrotu przy pomocy państwa obcego, 8 lat ciężkich robót za organizowanie uzbrojonych oddziałów i wreszcie na 6 lat pozbawienia praw obywatelskich.

Łączną karę trybunał ustalił na 10 lat ciężkiego więzienia.

Zebranie polityczne O. Z. N. w Sygniówce

Dnia 26 b. m. odbyło się w sali T. S. L. w Sygniówce pod Lwowem zebranie organizacyjne Obozu Zjednoczenia Narodowego, na które przybyli z ramienia władz Okręgowych Obozu poseł dr Wojciechowski i dyr. Świderski.

Zebranie zagaił ks. proboszcz Żak Władysław, który następnie objął przewodnictwo, udzielając głosu posłowi Wojciechowskiemu.

Poseł Wojciechowski omówił sytuację polityczną i państwową, oraz znaczenie ideowe Obozu. Następnie ukonstytuowało się Koło miejscowe O. Z. N. w Sygniówce, powołując na przewodniczącego ks. Żaka.

Niepowodzenia grupy „Jutro Pracy"

Jak się dowiaduje Ag. „Echo" secesjoniści z Obozu Zjednoczenia Narodowego: posłowie Dudziński, Budzyński, Hoppe i inni próbowali nawiązać rozmowy polityczne z różnymi ugrupowaniami politycznymi, celem stworzenia poważniejszego ośrodka politycznego.

Rozmowy te nie doprowadziły do poważniejszych rezultatów, a ostatnio nawet odwrócili się Konserwatyści, pozostali tylko gotowi do współpracy O. N. R. spod różnych sztandarów. Wypady w terenie też przyniosły grupie „Jutro Pracy" rozczarowanie.

Ostatnia nadzieja dla secesjonistów ma być sesja sejmowa, na której mają wystąpić z sensacyjnymi wnioskami natury gospodarczej i politycznej, a nawet ma być zgłoszony wniosek o zmianie ordynacji wyborczej, zresztą oczywiście będzie miał tło demonstracyjne.

O co został oskarżony prezes S. L. Jedliński

Przemyśl, 28. 5. (PAA.) Przebywający w tymczasowym areszcie w Przemyślu prezes S. L. W. Jedliński, otrzymał akt oskarżenia, w którym zostaje pociągnięty do odpowiedzialności o to, że w sierpniu 37 r. w pow. jarosławskim i przeworskim założył i kierował związkiem, mającym na celu: 1) obsadzenie bojówkami (strażami porz.) dróg publ., wiodących do ośrodków miejsk., które miały zadanie gwałtem i terrorem, oraz odbieraniem i niszczeniem produktów rolnych, zmusić ludność wiejską do zaniechania dostawy produktów do miast; b) przeciwdziałanie drogą przemocy czynnościom urzędowym pol. państw., zmierzającym do przytrzymania kierowników i członków bojówek oraz przywódców akcji strajkowej (art. 166 par. 2 kk, w związku z art 166 par. 1 kk).

Afera „dyrektora" kolejek dojazdowych

Warszawa, 28. 5. (Tel. wł. — I. r.). Dochodzenia w sprawie aresztowanego niebezpiecznego oszusta Czesława Czyżowskiego dały sensacyjne wyniki.

Jak się bowiem okazało Czyżowski podając się za dyrektora kolejek dojazdowych francusko - belgijskich w Bydgoszczy, angażował personel, pobierając znaczne sumy. W ten sposób ofiarą oszusta padło 17 osób.

Złóż grosz na F. O. N.

Okólnik w sprawie ulg podatkowych dla nabywców samochodów

Warszawa, 28. 5. (Tle. wł. — r. I.) Ministerstwo skarbu rozesłle w najbliższych dniach do wszystkich Izb skarbowych okólnik, normujący stosowanie ulg podatkowych dla nabywców samochodów.

Zwrot podatków będzie miał miejsce natychmiast po wpłaceniu do Kasy skarbowej od początku roku kwoty podatkowej w równowartości premii, która ma być zwrócona.

Jeśli zatem podatnik zarabia 2.000 zł. miesięcznie i opłaca od tego podatek w wysokości około 332 zł., to w razie zakupienia samochodu za 6.000 zł., może już obecnie otrzymać premię i wynosi ona 20 procent ceny wozu, to znaczy 1.200 zł.

Podatek zaś wpłacony za cztery miesiące od stycznia do kwietnia, wynosi 1.328 zł. Podatnik, zarabiający 1.000 zł. przy nabyciu samochodu w cenie 5.000 zł., otrzyma premię dopiero po roku, gdyż podatek całoroczny od tych poborów wynosi 980 zł., gdy premia osiągnie pełnych tysiąc zł.

Jeśli na zwrot premii nie wystarczy wpłacony podatek ani w pierwszym, ani w drugim roku, całkowity jego zwrot może nastąpić jeszcze w trzecim roku od chwili nabycia samochodu.

Z premii korzystają wszystkie samochody, które zostały zakupione po 1 stycznia 1938.

Krwawa zemsta studenta Politechniki

Warszawa, 28. 5. (Tel. wł. — I. r.) Student Politechniki warszawskiej 20-letni Eugeniusz Mosakowski zamordował w Skarżysku przyjaciela swej bratowej 28-let. technika Janikowskiego. Brat studenta jest urzędnikiem Sądu Najwyższego. Przed rokiem opuściła go żona i zamieszkała we Włocławku z Janikowskim.

Rozstanie się z żoną było wielką tragedią dla Aleksandra Mosakowskiego. Wobec tego brat jego, wspomniany student Politechniki, postanowił pomścić krzywdę rodzinną i zamordował Janikowskiego. Janikowski śmiertelnie ranny nożem w serce zmarł.

Czy Niemcy wprowadzą ułatwienia dewizowe

Berlin, 28. 5. (PAT.) W związku ze zmianami, jakie zaszły na stanowisku najwyższego kierownika grupy gospodarczej „Handel" w Niemczech, minister gospodarki Rzeszy Funk wygłosił przemówienie, które zasługuje na specjalną uwagę, gdyż po raz pierwszy porusza możliwość wprowadzenia pewnych zmian do przepisów dewizowych w obrotach handlowych z zagranicą.

Min. Funk oświadczył m. in., że polecił zbadanie możliwości wprowadzenia pewnych ułatwień w przepisach dewizowych dla handlu zagranicznego. Zapowiedź swą uzasadnił minister zatrzymaniem, że większa swoboda w dysponowaniu dewizami doprowadzić może w regularnej obsłudze handlu zagranicznego do polepszenia sytuacji gospodarczej Rzeszy.

Drugim ciekawym punktem przemówienia min. Funka była zapowiedź likwidacji t. zw. „Konsumvereine", t. j. Niemieckich Koncernów Zakupu. — Koła drobnego handlu powitały tę zapowiedź ministra z dużym zadowoleniem, widząc w nich możliwość wielkiego rozwoju dla siebie.

Niebywały kongres

Ag. „Echo" donosi: W mieście Rouen czynione są gorliwe przygotowania do międzynarodowego Kongresu ptaków, który odbędzie się w sierpniu br. W Kongresie tym wezmą udział nie tylko właściciele ptaków, lecz również najpiękniejsze okazy ptaków. Na Kongres przewiduje się przyjazd przedstawicieli z różnych krajów, wraz ze swymi ptasiemi pupilami.

Złóż grosz na T. O. M.!!!

Pogoda w dniu dzisiejszym

Na Wileńszczyźnie, Podlasiu, Polesiu, Wołyniu i Podolu stopniowe polepszanie się stanu pogody. Jednak miejscami jeszcze zanikające deszcze. Na pozostałym obszarze kraju po mglistym ranku w ciągu dnia pogodnie. Temperatura do 20 st. Słabe wiatry miejscowe.

Lwów, dnia 27 maja 1938 r.

POLSKA I SZWECJA

Wizyta min. Becka w Szwecji jest dalszym przejawem zacieśnienia się stosunków i współpracy polsko-szwedzkiej, o której min. Sandler powiedział w czasie swej wizyty w Polsce w końcu sierpnia ub. roku, że wypływa z samej logiki i istoty rzeczy. Tak też jest w istocie. Polska i Szwecja są sąsiadkami. Bałtyk nie dzieli je, ale łączy. Wszystkie zagadnienia związane z Morzem Bałtyckim, jego wybrzeżami i kształtowaniem się stosunków w rejonie bałtyckim są przedmiotem zainteresowania zarówno Polski jak i Szwecji.

W systemie polityki polskiej, utrzymującej równowagę między Niemcami a Rosją i dążącej do stworzenia między nimi szerokiego pasa państw od Skandynawii po wschodnie wybrzeża Morza Śródziemnego, państw, które prowadziły politykę niezależną i opartą na realnych przesłankach i nie chciały popaść w zależność od żadnego z tych dwóch totalnych bloków, odgrywa Szwecja ważną rolę. Jest ona największym państwem skandynawskim, zajmuje na północnych wybrzeżach Bałtyku pozycję kluczową i wykazuje jednocześnie w swej polityce zagranicznej najwięcej zrozumienia dla nowych warunków życia międzynarodowego i przoduje pod tym względem reszcie państw skandynawskich.

Polityka państw skandynawskich od lat już stu opiera się na zasadzie neutralności i niemieszania w cudze sprawy, co by mogło wciągnąć w cudze konflikty. Po wojnie światowej, która wykazała na przykładzie Belgii, że normy prawa międzynarodowego nie są w stanie ochronić państw neutralnych, państwa skandynawskie oparły swe bezpieczeństwo na wierze w Ligę Narodów i szybkie powszechne rozbrojenie. Załamanie się genewskiego systemu zbiorowego bezpieczeństwa, które stało się oczywistym faktem w latach ostatnich, stworzyło dla państw skandynawskich sytuację nową, z której wnioski dla swej polityki wyciągnęła pierwsza Szwecja. W polityce szwedzkiej lat ostatnich, kierowanej przez min. Sandlera, który mimo to, że jest socjalistą, daleki jest od wszelkiego doktrynerstwa, widzimy wyraźny zwrot do zasad bezwzględnej neutralności, której naruszeniem były przecież zobowiązania płynące z przepisów paktu Ligi Narodów. I tak np. przedstawiciel Szwecji w Genewie Unden oświadczył na początku lutego br. na posiedzeniu t. zw. komitetu 28, że Szwecja odrzuca automatyzm w stosowaniu zobowiązań ligowych (szczególnie z art. 16, przewidującego sankcje przeciw napastnikowi), gdyż nie chce być wciągnięta tą drogą w konflikt międzynarodowy.

Obecna neutralność Szwecji tym się jednak różni od neutralności przedwojennej, że ją Szwecja pragnie zabezpieczyć przez wzmocnienie swych własnych sił obronnych i przez aktywną politykę zagraniczną, zmierzającą do zorganizowania ścisłego współdziałania politycznego, gospodarczego a nawet militarnego wszystkich państw skandynawskich oraz do zacieśnienia współpracy z tymi państwami, których polityka zmierza również w regionie bałtyckim do utrzymania równowagi i pokoju. Takim państwem — obok nieodgrywających z natury rzeczy większej roli krajów bałtyckich — jest jedynie Polska. Wspólnota interesów szwedzkich i polskich w nawiązaniu ściślej współpracy między oboma krajami jest tu wyraźna. W interesie Szwecji leży silna pozycja Polski nad Bałtykiem i na międzymorzu bałtycko-czarnomorskim. W interesie Polski leży niezależna polityka szwedzka i wzrost sił tak szwedzkich jak i w ogóle skandynawskich.

Polityka Polski musi iść pod niejednym względem innymi torami aniżeli neutralna polityka Szwecji. Nasze położenie geopolityczne dyktuje nam np. obok polityki równowagi w stosunku do naszych dwóch wielkich sąsiadów także politykę sojuszów, od której stroni Szwecja. Mimo to jednak mają polityki zagraniczne Polski i Szwecji pewne rysy wspólne. A więc niezależność przeciwstawienia się wszelkim blokom ideologicznym i realizm, który wyraża się w podobnym sformułowaniu stosunku Warszawy i Sztokholmu do Ligi Narodów.

Rewizyta ministra Becka w Szwecji pozwoliła polskiemu i szwedzkiemu ministrowi spraw zagranicznych przedyskutować wszystkie aktualne problemy, obchodzące oba kraje i stała się dla obu narodów manifestacją przyjaźni i współpracy polsko-szwedzkiej.

II-gi dzień Walnego Zjazdu delegatów Z. O. R.

W piątek, w drugim dniu Walnego Zjazdu delegatów Związku Oficerów Rezerwy, nastąpiło otwarcie plenarnych obrad w sali Kasyna i Koła Literacko - Artystycznego.

Otwarcia plenarnych obrad dokonał gen. Górecki, po czym powołano prezydium Zjazdu, sekretarzy i komisję mandatową.

Z kolei gen. Górecki z upoważnienia Marszałka Śmigłego - Rydza, wręczył ponad 100 oficerom i podchorążym rezerwy Krzyże Zasługi, nadto pamiątkowe puchary, dyplomy i odznaki, zdobyte w zawodach strzeleckich przez członków ZOR.

Następnie przystąpiono do właściwych obrad. Generalny sekretarz Z. O. R., Berger, złożył sprawozdanie za rok ubiegły, po czym wywiązała się dyskusja, nad złożonymi sprawozdaniami. Po udzieleniu absolutorium, powołano pięć komisji: Wyszkoleniową, finansową, opieki społecznej, organizacyjną i propagandową. Obrady w komisjach toczyć się będą przez piątek, a sprawozdania z obrad prowadzonych w poszczególnych komisjach, złożą referenci poszczególnych komisji w sobotę przed południem.

Zjazd Centralnego Związku Młodej Wsi

Warszawa, 28. 5. (Tel. wł. — I. r.) Na dzień 19 czerwca został zwołany do Warszawy doroczny zjazd delegatów kół młodzieży wiejskiej Centralnego Związku Młodej Wsi (Siew) z terenu województwa warszawskiego. W tym samym dniu odbędzie się zjazd wojewódzki „Wici".

Czy dojdzie do kongresu żydostwa polskiego

Warszawa, 28. 5. (PAA). Ostatnio odbyło się posiedzenie Centralnego Komitetu Organizacji Sjonistycznej, na którym powzięto uchwałę przeprowadzenia rokowań z „Agudą" (klerykalna partia żydowska) oraz innymi ugrupowaniami politycznymi, celem ostatecznego ustalenia terminu zwołania kongresu żydostwa polskiego i powołania odpowiedniej reprezentacji, która już objęła kierownictwo przyszłej akcji. W proponowanej reprezentacji mieliby zasiąść przedstawiciele różnych ugrupowań i kierunków.

Siedzibą Teatru Wołyńskiego będzie Lublin

Po Aleksandrze Rodziewiczu, który objął na miejsce Władysława Stomy dyrekcję Teatru Miejskiego w Bydgoszczy, powierzono kierownictwo Teatru Wołyńskiego w Łucku od sezonu 1938-39 Januszowi Strachockiemu, znanemu reżyserowi i artyście teatrów lwowskich. Ostatnio Strachocki występował gościnnie w Warszawie, gdzie, gdzie m. in. osiągnął wielki sukces w roli Wrońskiego w „Annie Kareninie" na scenie Teatru Kameralnego. Przy tej okazji należy zaznaczyć, że Teatr Wołyński ma być przeniesiony na stałe z Łucka do Lublina, skąd tylko od czasu do czasu wyjeżdżałby do innych miast. Społeczeństwo wołyńskie wyraża opinię, że w ten sposób przekreślona zostanie dotychczasowa rola Teatru Wołyńskiego w szerzeniu polskości na Kresach.

‚Polonia' contra ks. Kwiatkowski

Ag. „Echo" donosi: W prasie stołecznej z dnia 24 b. m. ukazały się notatki o procesie prasowym, wytoczonym przeciwko ks. Kwiatkowskiemu z Instytutu Antykomunistycznego. Jak się dowiadujemy ze źródła wiarygodnego, istotnie proces taki odbędzie się w miesiącu czerwcu, lecz nie przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu, a w Sądzie Okręgowym w Warszawie.

Proces ten budzi wielkie zainteresowanie, gdyż stroną skarżącą są organy Stronnictwa Pracy „Polonia" i „Dziennik Bydgoski", którym ks. Kwiatkowski zarzucał pobieranie subsydiów z Kominternu. Proces ten potrwa około dwóch tygodni, ze względu na olbrzymią ilość materiału. Obrony ks. prałata Kwiatkowskiego podjął się mecenas Paschalski.

Dwa obchody ludowe

Jak się dowiaduje Ag. „Echo" na terenie powiatu wadowickiego, będą obchodzone dwa Święta Ludowe. Jedno organizuje Naczelny Komitet wykonawczy Stronnictwa Ludowego, a drugi obchód organizuje dr Józef Putek i jego zwolennicy w Chrośnie koło Wadowic, a ludowcy z pod znaku Wici tosa w Wadowicach.

Zgon gen. Godziejewskiego

Warszawa, 28. 5. (Tel. wł. — I. r.). W Grodnie zmarł gen. brygady Eugeniusz Godziejewski, zastępca dowódcy OK. w Grodnie w wieku lat 53.

Nowe pismo

Warszawa, 28. 5. (Tel. wł. — I. r.). W Katowicach ukazał się pierwszy numer dwutygodnika „Szlakiem Zarzewia", pisma Zarzewiaków i młodego pokolenia narodowego.

Charakterystyczne jest, że w numerze tym jest zamieszczony artykuł Bolesława Piaseckiego.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Porażka Pogoni w Warszawie

Po wczorajszych spotkaniach ligowych, stan tabeli przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	st. br.
1) Ruch	6	10	21:11
2) Warszawianka	6	8	17:13
3) Warta	6	7	24:14
4) Cracovia	6	7	15:13
5) Pogoń	6	7	5:5
6) A. K. S.	6	5	12:9
7) Wisła	6	5	7:10
8) Ł. K. S.	6	5	8:14
9) Śmigły	6	4	8:16
10) Polonia	6	2	7:19

RUCH — A. K. S. 3:2 (3:1)

Katowice, 27. 5. A. K. S. był w polu zespołowym lepszym, grał jednak niezbyt skutecznie. Bramki dla Ruchu strzelili Wilimowski (2) i Peterek, dla ASK. obie Piątek. Widzów 15.000.

WARTA — ŁKS. 6:2

Poznań, 27. 5. W meczu piłkarskim o mistrzostwo Ligi, Warta pokonała ŁKS 6:2 (4:0).

Już w 9 min. Kazimierczak z podania Schreyera uzyskał 1-szy punkt dla Zielonych. W 29 min. Gendera dobił piłkę, wypuszczoną z rąk przez bramkarza ŁKS, Andrzejewskiego, a w minutę później Scherfke wspaniałą główką w prawy róg podwyższa wynik 3:0. W 34 min. po efektownej kombinacji całego ataku Warty, Scherfke zdobywa 4-tą bramkę.

Po przerwie Gendera zdobywa w 16 min. 5 punkt. W minutę później łodzianie przebijają się przez linię obrony gospodarzy i Król zdobywa pierwszy punkt dla łódzkiej drużyny. W 24 min. Kazimierczak dalekim strzałem podnosi wynik na 6:1.

Od tej chwili łodzianie starają się wyrównać przygniatającą przewagę Warty ostrą grą. W tym czasie Kazimierczak i Scherfke przenoszą dwukrotnie z dogodnych pozycji tuż nad poprzeczką. Jeden ze stosunkowo nielicznych wypadów ŁKS przynosi w wyniku podyktowany przeciwko Warcie róg, który Stolarski zamienia w drugi punkt dla łodzian, ustalając wynik dnia 6:2.

Sędziował p. Rychter z Katowic. Widzów 4 tysiące.

CRACOVIA — POLONIA 3:2

Kraków, 27. 5. W meczu ligowym, rozegranym w Krakowie, Cracovia pokonała Polonię 3:2 (2:0). Poziom gry niski. Sędziował słabo p. Wardęszkiewicz, który dopuścił do ostrej, chwilami brutalnej gry.

Mecz miał dla Polonii przebieg dramatyczny, drużyna stołeczna była przeciwnikiem całkowicie równorzędnym, a wynik remisowy byłby sprawiedliwszy. Poloniści przeważali w polu, lecz atak ich nie miał decyzji pod bramką.

Pierwszą bramkę zdobywa w 25 m. Skalski, a w ostatnich minutach 1-ej połowy Korbas ustala wynik 2:0 dla Cracovii.

Po przerwie Polonia napiera silnie, w 10-tej min. Jaźnicki zdobywa dla Polonii bramkę, którą sędzia początkowo uznaje, następnie jednak, po konferencji z sędzią ligowym, cofa decyzję. Drużyna Polonii nie załamuje się. W 22 min. Nawrot po solowej akcji zdobyła pierwszy punkt dla drużyny warszawskiej. Końcowy zryw Polonii wprowadza zamieszanie na obronnych pozycjach Cracovii, a Kulla w 33 min. wyrównuje. Niespodziewanie w 40 min. pada zwycięski punkt dla Cracovii ze strzału Korbasa.

W drużynie warszawskiej wyróżnili się Nytz, Kulla i niezawodny Szczepaniak. W drużynie krakowskiej — słaba obrona. Widzów 5 tysięcy.

WARSZAWIANKA — POGOŃ 2:0 (2:0)

Warszawa, 27. 5. Na stadionie Wojska Polskiego, rozegrany został mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi Warszawianka — Pogoń, zakończony zwycięstwem Warszawianki 2:0 (2:0).

Bramki padły: w 12-tej min. przez Barana w przeboju oraz w 19 min. przez Smoczka, który po błędzie obrony przebił się i strzelił z bliska.

Pierwsze 30 m. gry upływają pod znakiem przewagi Warszawianki. — Pogoń, która wystąpiła z 3-ma rezerwowymi w ataku, przeważa w ciągu następnego kwadransa. W tym czasie lwowianie mają kilka dogodnych sytuacji podbramkowych, których nie pozwala wykorzystać zbytnią nerwowość napastników.

Po przerwie gra raczej wyrównana, lecz ostra. Kontuzjowany Smoczek przechodzi na skrzydło i na tej pozycji statystuje. Zastępuje go Baran, który odtąd prowadzi atak. W Pogoni kontuzji doznaje Wasiewicz i paru innych graczy. W drugiej części meczu Pogoń ma wprawdzie więcej z gry, lecz nie potrafi tego uwidocznić cyfrowo.

W drużynie lwowskiej wyróżnili się: Wasiewicz i Niechcioł — Majowski. — W Warszawiance na wyróżnienie zasługują Baran i obrona.

Widzów około 3 tysięcy.

ŚMIGŁY POKONAŁ WISŁĘ 1:0 (0:0)

Wilno, 27. 5. W Wilnie rozegrany został we czwartek mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi, w którym Śmigły pokonał krakowską Wisłę 1:0 (0:0).

Obie drużyny wystąpiły w normalnych składach. W drużynie wileńskiej zadebiutował na obronie junior Paszkiewicz, który wypadł zadawalająco. Gra toczyła się na mokrym terenie, który dał lekką przewagę drużynie wileńskiej. Wilnianie prowadzili akcje ofenzywne dość chaotycznie, dobrze grająca obrona gości unicestwiała wysiłki wileńskich napastników.

Po przerwie w pierwszych minutach Ballosek strzałem z odległości 20 mtr. zdobywa pierwszy punkt dla Śmigłego, a zarazem jedyną bramkę dnia. Po 15 minutach nieznacznej przewagi gospodarzy gra się wyrównuje, a pod koniec do głosu dochodzi Wisła, której ataki nie przynoszą jednak wyrównania.

W drużynie krakowskiej na wyróżnienie zasługują Szumilas, Gierczyński i Artur. W drużynie wileńskiej — Bukowski, Tawija i Czarski. Sędziował p. Kuchar ze Lwowa. Widzów 3 tysiące.

Mistrzostwa ligi lwowskiej

W ramach rozgrywek o mistrzostwo lwowskiej Ligi okręgowej rozegrano we czwartek we Lwowie następujące spotkania:

R. K. S. — Korona 2:0 (1:0). Zasłużone zwycięstwo drużyny robotników, którzy znacznie lepiej radzili sobie z rozmokłym terenem. Bramki dla zwycięzców strzelili: Zub z karnego i Kanda. Sędziował p. Strzelecki.

Lechia — Pogoń I. B. Spotkanie powyższych drużyn nie doszło do skutku, gdyż sędzia p. K. Byk uznał boisko na Pohulance za niezdatne do rozegrania spotkania o mistrzostwo.

Czuwaj — Drugi Sokół 2:0 (0:0). Goście byli drużyną lepszą, i pewnie zwyciężyli. Bramki strzelili: Fusek i Kryskow. Sędzia p. Bilik.

Czarni — Polonia 2:0 (0:0). Znaczna przewaga drużyny Czarnych, dla których obie bramki strzelił Migas. Sędziował p. red. Przybylski.

Ukraina-Hasmonea 4:2 (3:2). Gra ciekawa z przewagą Ukrainy do pauzy. Po zmianie miejsc drużyną bardziej atakującą była Hasmonea. Bramki dla Ukrainy strzelili Skocen (2), Bohurat i Worobec z karnego, dla Hasmonei obie Pinus.

Jarosław, 27. 5. WKS. Jarosław — Resovia 2:1 (0:0). Gra nagół równorzędna, przy czym wynik remisowy bardziej by odpowiadał stosunkowi sił. Obie bramki dla Jarosławia uzyskał Lityński, dla Resovii Melko. Sędziował p. Seeman.

Stryj, 27. 5. Pogoń (Stryj) — Junak 3:3 (2:3). Gra bardzo ostra chwilami nawet brutalna. — Bramki dla Pogoni strzelili: Parylak, Hoffman i Walicki, dla Junaka Kruczek, Makomacki i Szewczyk. Sędziował bardzo słabo p. Rauch, który nie potrafił opanować ostrej gry. Po zawodach doszło do incydentów, gdyż gracza Pogoni stryjskiej Krawca pobili zawodnicy Junaka przy wejściu do szatni. Również gracz Junaka Kruczek uderzony został przez jednego z widzów parasolem po głowie przy schodzeniu z boiska. — Sędzia p. Rauch zeszedł z boiska w asyście policji, która go otoczyła i odprowadziła do szatni, gdzie przez dłuższy czas gromadziła się publiczność, wznosząc wrogie okrzyki przeciwko sędziemu. Widzów obecnych było na meczu przeszło 3.000, w tym 1.000 osób przybyło specjalnymi pociągami z Drohobycza.

Stan tabeli w Lidze Okręgowej przedstawia się po czwartkowych wynikach jak następuje:

	gier	pkt.	st. br.
1) Czarni	22	33	62:24
2) Ukraina	21	28	45:30
3) Hasmonea	21	26	33:22
4) Polonia	21	26	41:33
5) Pogoń (Stryj)	20	23	52:31
6) R. K. S.	20	22	26:21
7) Junak	22	22	50:45
8) WKS. Jarosław	21	22	27:30
9) Lechia	20	20	47:40
10) Pogoń I. B.	20	18	40:45
11) Resovia	20	18	32:43
12) Czuwaj	21	15	25:47
13) Korona	22	11	22:47
14) Drugi Sokół	21	8	17:44

Lekkoatleci lwowscy pokonali Kraków 66:52

Kraków, 27. 5. W międzymiastowym meczu lekkoatletycznym o memoriał ś. p. mjr. Engla, reprezentacja Lwowa pokonała Kraków 66:52. W zawodach startował po raz pierwszy w tym sezonie Kucharski, który bez trudu wygrał bieg na 400 mtr.

Pierwsze miejsca zdobyli: 110 m. płotki: Haspel (l) 16 sek., 100 m.: Danowski (l) 11,2 sek., 400 m.: Kucharski (L) 52,4 sek., 2) Orlewicz (L) 53,8, 1500 i 5000 m. — Sołdan (K) 4:27,7 m. i 16:27,6 m., w dal — Garnuszewski (K) 705 cm., 2) Cisło (L) 618 cm., w zwyż — Niemiec (L) 176 cm., 2) Garnuszewski (K) 171 cm., kula, oszczep i dysk — Manugiełis (L) 12,875 m., 52,61 m. i 39,28 m., sztafeta olimpijska — Lwów (Danowski — Korzeniowski — Orlewicz — Kucharski) 3:35 min., 2) Kraków 3:44.

Po zawodach prezes Kozla wręczył zwycięskiej drużynie puchar.

Śląsk-Lwów-Kraków w szczypiórniaku

Katowice, 27. 5. W sobotę i niedzielę odbył się w Katowicach międzymiastowy trójmecz szczypiórniaka pomiędzy reprezentantami Śląska, Lwowa i Krakowa.

W meczu Kraków — Lwów, zwyciężyła drużyna Krakowa 5:4 (5:3). — Lwowianie z początku wykazywali brak zgrania, szczególnej w linii ataku. W tym okresie Kraków grał bardzo ładnie i skutecznie, to też prowadził 4:0. Pod koniec pierwszej części meczu lwowianie coraz częściej zaczęli dochodzić do głosu i do przerwy zdołali podciągnąć wynik 3:5.

Po przerwie lwowianie mieli przewagę, jednak atak zawodzi, wskutek czego zdołali zdobyć tylko jedną bramkę.

Drugie spotkanie przyniosło wysokie zwycięstwo Śląska nad Lwowem 10:3 (6:2). Ślązacy górowali przez cały czas gry, a jedyną zaletą lwowian była twarda i ostra gra. W drużynie śląskiej wyróżniła się obrona i bramkarz.

Nad program rozegrano mecz w szczypiórniaku pań, w którym KPW. pokonało drużynę KPW—RKS 12:4 (6:2).

Delegacja Ligi Słowackiej
wiezie do Czech słynną umowę pittsburską

Gdynia, 27. 5. (PAT). Na powitanie delegacji Ligi słowackiej, wiozącej cenny oryginał umowy pittsburskiej, już od wczesnego ranka na dworzec morski przybywały liczne delegacje organizacyj b. wojskowych i społecznych.

Zgromadzeni na peronie dworca morsk. Słowacy zaintonowali hymn słowacki, który pochwycony przez zgromadzonych na pokładach „Batorego" Słowaków rozbrzmiał po chwili potężnym chórem.

Wśród członków słynnej umowy pittsburskiej znajduje się Józef Husek, jeden z sygnatariuszy słynnej umowy pittsburskiej.

Do zgromadzonych w liczbie 103 osób, członków delegacji Ligi słowackiej z Ameryki przemówił prezes Towarzystwa przyjaciół Słowaków sen. Feliks Gwiżdż, który m. in. powiedział:

Tylko wolny w całej pełni, silny pocztem swej dostojnej godności narodowej naród słowacki może być tym ważnym czynnikiem pokoju, jaki w tej części Europy jest niezbędny".

Następnie przemówił prezes Ligi słowackiej w Ameryce dr. P. Hletko i ks. kanonik sen. Budaj, wicemarszałek senatu.

Nowy Jork. Departament wojny zamówił w zakładach Lockheed Aircraft Corporation w Los Angelos 13 szybkich samolotów do przewożenia wojska.

Marszałek Śmigły-Rydz na raucie w województwie

Z okazji zjazdu Z. O. R., odbył się wczoraj wieczorem w salach recepcyjnych województwa raut, który zaszczycił swoją obecnością Marszałek Śmigły - Rydz, oraz min. Ulrych, gen. Musse i in.

Po cerclu zapoznawczym, odbyła się część koncertowa, po czym nieodzowna już w takich okolicznościach para reprezentantów Lwowa — Szczepko i Tońko, wykonała dowcipny dialog, żywo oklaskiwany zarówno przez dostojnych gości warszawskich, jak i przez wszystkich zwojenników świetnych odtwórców lwowskiej gwary.

W miłym i serdecznym nastroju recepcja przeciągnęła się aż do odjazdu Pana Marszałka i towarzyszących Mu osób.

Warszałek Śmigły - Rydz wyjechał ze Lwowa o godzinie 23.22. Na dworcu żegnali Marszałka reprezentanci władz z woj. Biłykiem i gen. Langnerem na czele.

Przyjęcie na cześć min. Becka w ratuszu sztokholmskim

Sztokholm, 27. 5. (PAT.) Wczoraj min. Beck z otoczeniem wyjechał z rana w towarzystwie min. Sandlera do zamku w Gripsholm, rodowej rezydencji dynastii Wazów, gdzie zwiedził tamtejszą galerię portretów, jedną z największych na świecie, zawierającą również wiele pamiątek polskich.

Po drodze p. min. zwiedził wzorową farmę w miejscowości Homra. Po śniadaniu na zamku min. Beck w mundurze polskiego Yacht-Klubu wsiadł na pokład torpedowca szwedzkiej marynarki wojennej, na którym powrócił do Sztokholmu, gdzie odbyło się przyjęcie, wydane na cześć min. Becka na ratuszu przez władze miejskie stolicy. P. ministra Becka powitał burmistrz Sztokholmu, znany działacz robotniczy i wybitny członek szwedzkiej partii socjalistycznej Fant, oraz wiceprezes Rady miejskiej generał w stanie spoczynku Aokerman.

O godzinie 20 odbył się obiad w poselstwie R. P. w Sztokholmie.

Fermenty polityczne w Czechosłowacji

Londyn, 27. 5. (PAT.) Sprawozdawca „Daily Mail" Ward Price, uzyskał wywiad z Henleinem, który oświadczył m. in.

„Najpóźniej do jesieni musi być znalezione rozwiązanie dla kwestii sudeckiej w Czechosłowacji. Fermenty polityczne, rozwijające się w Czechosłowacji, zatruwają całą sytuację środkowej Europy. Gdyby ten stan fermentu miał trwać dalej, to niedługo doprowadziłby on do wojny.

Proponuję Czechom legalne współdziałanie ludności niemieckiej w tym sztucznie zbudowanym państwie na podstawie autonomii. O ile zostanie przyznane, obecne granice narodowe Czechosłowacji pozostaną niezmienione i rząd centralny posiadać będzie władzę nad tymi wszystkimi sprawami, jakie obchodzą całe społeczeństwo jako wspólnotę.

Oświadczyłem premierowi Hodży, że nie mogę się zgodzić na żadne rozwiązania powierzchowne. Domagamy się głęboko sięgającej rewizji całej konstytucji czechosłowackiej.

Praga, 27. 5. (PAT) Socjal-demokratyczny związek zawodowy pracowników pocztowych w Libercu (Reichenberg) zgłosił swój akces do partii Henleina.

Praga, 27. 5. (PAT) Premier Hodża konferował wczoraj z posłem w Paryżu Ossuskym. Wieczorem przyjął posła Masaryka, który przybył do Pragi.

Praga, 27. 5. (PAT) Urzędowo komunikują: Minister obrony narodowej Machnik dokonał w tych dniach objazdu i inspekcji kilku okręgów i garnizonów.

Praga, 27. 5. (PAT) W końcu ub. r. upłynął termin pełnomocnictw gospodarczych, udzielonych rządowi przez parlament. O przedłużenie tych pełnomocnictw rząd dotychczas do parlamentu nie zwracał się. Dopiero w dniu wczorajszym rada ministrów postanowiła zażądać rozszerzonych pełnomocnictw, które pozwoliły rządowi na wydawanie w przyspieszonym tempie niezbędnych zarządzeń.

Londyn, 27. 5. (PAT.) Gabinet brytyjski rozważał w środę sprawę Niemców sudeckich. Niektórzy członkowie gabinetu wyrazić mieli zastrzeżenia, twierdząc, że wysłanie na obszary sudeckie obserwatorów brytyjskich, angażuje rząd brytyjski jeszcze ściślej w sprawę losów Czechosłowacji, niż się już rząd brytyjski zaangażował.

Praga, 27. 5. (PAT.) Na wczorajszej radzie ministrów uchwalono tekst propozycji czeskich. Henlein miał wystawić swe kontrpropozycje.

———

Bombowce niemieckie nad Czechosłowacją

Praga, 27. 5. (PAT.) W czasie od 20 do 25 b. m. władze czeskie zanotowały **17 niemieckich samolotów wojskowych które latały nad terytorium czeskim i 16 samolotów lecących nad granicą czesko - niemiecką.** 25 b. m. zauważono niemiecki samolot wojskowy nad Pilznem t. j. 80 klm. od granicy czesko - niemieckiej.

Budapeszt, 27. 5. (PAT). „Pester Lloyd", zajmując się problemem Czechosłowacji, stwierdza m. in., że stał się on najpoważniejszym zagadnieniem w Europie. Węgrzy są zainteresowani wewnętrzną sytuacją tego kraju, gdyż rozwiązanie jej łączy się z przyznaniem mniejszości węgierskiej należnych jej praw.

Budapeszt, 27, 5. (PAT). Według doniesień z Pragi, władze czeskie skonfiskowały w środę numer tamtejszego pisma węgierskiego „Magyar Hirlap". Jest to od niedzieli już trzecia konfiskata tego dziennika.

Żołnierskie życzenia gen. W. Langnera

W uzupełnieniu naszego sprawozdania z przebiegu wczorajszych uroczystości związanych z otwarciem XV. jubileuszowego Zjazdu Związku Oficerów Rezerwy podajemy, że nieobecnego na Zjeździe Ministra Spraw Wojskowych gen. T. Kasprzyckiego, zastępował dowódca O. K. — Lwów, gen. Langner, który w krótki, żołnierski, szczery sposób życząc Zjazdowi owocnych obrad powiedzia:

„Semper fidelis jest hasłem tej ziemi i tego grodu. Semper fidelis to nie znaczy puste słowo, to nie fikcja górnolotnych uchwał. To ciężka i solidna praca rycerstwa kresowego. To praca ofiarowania dla dobra narodu i Państwa. Ziemia ta nie była znana ani z sejmików ani z mów, ale z czynów, bo gdzież jak nie tutaj, najdłużej przetrwała stara rzymska zasada: „Salus rei publicae suprema lex".

Pokojowa likwidacja konfliktu boliwijsko-paragwajskiego

Waszyngton, 27. 5. (PAT.) Przyłączając się do akcji prezydentów, Argentyny, Brazylii, Chile, Peru i Urugwaju, prezydent Roosevelt zwrócił się do prezydentów Boliwii i paragwaju, by przyjęli propozycje pokojowe w sprawie ostatecznego załatwienia konfliktu o Chaco, które konferencja mediacyjna przedstawić ma im w dniu dzisiejszym.

Proponowany układ, trzymany dotychczas w tajemnicy, przewidywać ma całkowitą ewakuację terytorium boliwijskiego przez wojska paragwajskie. **Paragwaj zachować by miał większą część Chaco. Boliwia uzyskała by port na wybrzeży Paragwaju, położony bardziej na północ, niż tego domagał się rząd w la Paz.**

Trzęsienie ziemi

Mediolan, 27. 5. (PAT.) W miejscowości Crocette di Mozzo w okręgu Bergamo, odczuto w środę około godziny 21, silne trzęsienie ziemi. **Szkody nieustalone**

Komitet nieinterwencji jeszcze nie stracił nadziei

Londyn, 27. 5. (PAT). Wczoraj pod przewodnictwem lorda Plymouth **zebrał się podkomitet nieinterwencji, celem omówienia wykonania planu wycofania ochotników i przywrócenia kontroli, będącego w ostatnich tygodniach przedmiotem narad francusko-brytyjskich. W posiedzeniu wzięły udział wszystkie delegacje w komplecie z ambasadorami i posłami reprezentowanych krajów na czele.**

Przebywającego obecnie w Sowietach ambasadora Majskiego zastępował radca ambasady Kagan. Delegacje posiadają już odpowiedzi swych rządów na przedstawiony im w ubiegłym tygodniu projekt.

Projekt ten przewiduje przywrócenie kontroli lądowej, której towarzyszyć będą wzmocnienie systemu obserwacyjnego na morzu. Na wypadek, gdyby w ciągu 30 dni po zamknięciu granic francusko-hiszpańskiej i hiszpańsko-portugalskiej wycofanie ochotników nie rozpoczęło się, rząd francuski miałby prawo odzyskać swobodę ruchów. Okres ten mógłby być jednak przedłużony o 12 dni. W końcu projekt przewiduje, że wycofywanie ochotników odbywać się będzie kategoriami.

Powzięto postanowienia, aby ten sposób wycofywania nie opóźnił prze widzianego terminu.

Londyn, 27. 5. (PAT.) Podkomitet nieinterwencji zebrał się ponownie, by kontynuować dyskusje nad projektem wycofania ochotników i wprowadzenia kontroli lądowej.

W rozgromionej brygadzie padło 2.500 Chińczyków

Tokio, 27. 5. (PAT) Agencja Domei donosi, że po zdobyciu Lanfeng doszło do bitwy z cofającą się brygadą chińską pod Kusingtsi na zachód od Langfeng. Wojska japońskie rozbiły całkowicie brygadę chińską, która wycofała się w bezładzie, pozostawiając na polu bitwy 2.500 zabitych.

Handou, 27. 5. (PAT) **W kołach oficjalnych potwierdzają, że wojska chińskie wycofały się wczoraj z Lanfeng, będącego ważnym punktem strategicznym na linii kolejowej Lunghejskiej w prow. Honan.**

Powrót z Hiszpanii 600 rannych legionistów

Neapol, 27. 5. (PAT.) Przybył tu z Hiszpanii statek szpitalny „Aquiljeja", wiozący 600 rannych legionistów włoskich, z czego 500 należących do słynnych dywizji, które zajęły Tortos. Olbrzymie tłumy entuzjastycznie witały przybyłych. Oddziały wojska oddały honory. Rannych umieszczono w szpitalach neapolitańskich.

Walencja, 27. 5. (PAT.) Parowcem brytyjskim, zatopionym u wybrzeży hiszpańskich przez wodnosamolot, jest „Thorpehall", którego kapitanem był Andrews. Parowiec wiózł 2 tysiące ton zboża.

W kilku wierszach

Warszawa, 27. 5. (PAT.) Dziś o godzinie 22.33 przybył do Warszawy pociągiem z Bukaresztu nowy ambasador rumuński p. Ryszard Franassovici.

Poznań. Dzisiaj rozpoczął w Poznaniu swoje obrady 16-ty zjazd Związku Zrzeszeń Młodych Prawników R. P. W zjeździe wziął udział minister sprawiedliwości Grabowski.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY W DNIU 27 B. M.

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym zwolna malejącym i przelotne deszcze, zwłaszcza w dzielnicach południowych i wschodnich. — Temperatura w ciągu dnia około 15 st. umierkowane wiatry północno - zachodnie i północne. Wi działność dość dobra.

W niedzielę otwarcie
Krajowej Wystawy Lotniczej we Lwowie

W niedzielę dnia 29 maja nastąpi otwarcie wielkiej Krajowej Wystawy Lotniczej, której eksponaty zajmą przestrzeń Targów Wschodnich. Program otwarcia przedstawia się następująco: godz. 9: uroczyste nabożeństwo w archikatedrze obrz. łac., godz. 11.30: otwarcie Wystawy na pl. Targów Wschodnich, godz. 20: przedstawienie w Teatrze Wielkim. Wystawa będzie jedną z największych imprez tego rodzaju i jako taka przyniesie także bardzo znaczne korzyści naszemu miastu. Urządzenie Wystawy w tak wielkich rozmiarach możliwe było przy bardzo znacznym poparciu władz państwowych i życzliwym stanowisku władz lokalnych. Niektóre działy Wystawy są urządzone w całości z subwencji państwowych, a część kosztów ogólnychWystawy pokryta będzie z subwencji lokalnych. Widzimy więc, że Wystawa nie jest obmyślona jako impreza dochodowa, choć niewątpliwie miastu przyniesie ona dochód.

W czasie trwania Wystawy przewidywane są liczne atrakcje. Oto ich wykaz:

29 maja:
Uroczyste otwarcie Wystawy.
Przedstawienie w Teatrze Wielkim.

4 czerwca:
Widowisko pod golem niebem pt.: „Królowa Korony Polskiej".

4 i 5 czerwca:
Zlot gwiaździsty.
Wielki Meeting lotniczy Aeroklubu Lwowskiego.
Iluminacja terenów wystawowych.

5 i 6 czerwca:
Widowisko pod gołym niebem pt.: „Królowa Korony Polskiej".

10—25 czerwca:
Pokazy nocnych lotów.
Naloty na teren Wystawy.

12 czerwca:
Pokaz lotnictwa sanitarnego.

16 czerwca:
Konkurs balonów wolnych.

18 czerwca:
Widowisko pod gołym niebem pt. „Królowa Korony Polskiej".

19 czerwca:
Masowe skoki spadochronowe.

29 czerwca:
Zamknięcie Wystawy.

Każdej niedzieli konkurs baloników
Wojewódzki konkurs modeli latających.

Na Wystawie są przygotowane specjalne atrakcje dla młodzieży, między innymi konkurs na rysunki.

Wystawa obejmie ośm następujących działów:

Dział I. Ogólny: Historia lotnictwa, lotnictwo na usługach cywilizacji i kultury, stan organizacyjny lotnictwa, organizacja lotnictwa, przyziemia lotnicze, kartografia lotnicza, aeronawigacja, elektryczność na usługach lotnictwa, filatelistyka lotnicza, fotografia lotnicza i wystawa konkursu fotografiki lotniczej, sztuka i plastyka lotnicza, ubezpieczenia lotnicze.

Dział II. LOPP.: Zarząd Główny LOPP. w Warszawie, Okręgi Wojewódzkie LOPP.: Brześć nad Bugiem, Katowice, Kielce, Kraków, Lwów, Łuck, Poznań, Stanisławów, Tarnopol, Toruń, Warszawa, Wilno, Okręgi Kolejowe LOPP.: Kraków, Warszawa, Wilno. Ośrodek propagandy LOPP. — Wzorowa modelarnia lotnicza, Lot i oplg Polski, Przegląd oplg, Nowiny LOPP.

Dział III.: Lotnictwo wojskowe: Obrazy z życia lotnictwa wojskowego w fotografiach, poszczególne dziedziny życia lotnictwa wojskowego.

Dział IV.: Przemysł lotniczy i pomocniczy: Wytwórnie płatowców i szybowców, Wytwórnie silników, Wytwórnie balonów, Wytwórnie pomocniczego i uzupełniającego przemysłu, Przemysł materiałów pędnych i smarów, Przemysł chemiczny w zastosowaniu do lotnictwa, Przemysł elektrotechniczny w zastosowaniu do lotnictwa.

Dział V. Komunikacja lotnicza: Ogólny stan komunikacji lotniczej, Polskie linie lotnicze „Lot", „Air France", Rumuńskie linie lotnicze „Lares", Deutsche Lufthansa".

Dział VI.: Sport i turystyka lotnicza: Sport lotniczy motorowy, Sport szybowcowy, Sport balonowy, Sport spadochronowy, Sport modelarski, Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej, Aerokluby prowincjonalne w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Katowicach (Śląski), Poznaniu, Inowrocławiu, Toruniu (Pomorski), Gdańsku, Wilnie, Białej Podlaskiej, Lublinie.

Dział VII.: Nauka lotnicza: Instytuty naukowe w kraju: Instytut Aerodynamiczny w Warszawie, Instytut Techniki Szybownictwa we Lwowie, Instytut badań lekarskich lotnictwa w Warszawie, Laboratorium aerodynamiczne we Lwowie, Sekcja lotnicza Politechniki Warszawskiej, Studium lotnicze Politechniki Lwowskiej, Studium Prawa lotniczego U.J.K., Szkoła lotniczo-samochodowa w Warszawie, Państwowy Instytut Meteorologiczny, Związek Inżynierów Lotniczych, Muzeum Przemysłu i Techniki.

Dział VIII.: Prasa i literatura lotnicza: Historyczny przegląd wydawnictw lotniczych, Prasa lotnicza od powstania, Bibliografia lotnicza, Wydawnictwa naukowe lotnicze, Księgarnie.

Wystawa więc, jak widzimy, zapowiada się wspaniale...

———

Migawki

Teatry, bramy i Wystawa lotnicza czyli apel do magistratu

Od wielu dziesiątków lat Lwów jest widownią gorszących scen — że zacznieny stylem kronikarsko-sądowym, wybaczcie — gorszących scen, które odbywają się codzień koło godziny 22. Tłumy ludzi przebiegają ulicami w panice, czyniąc wrażenie wariatów a tym samym dyskredytując Lwów w oczach nietuziemców, którzy przyjeżdżają do nas jako do miasta dzielnych i zdrowych bohaterów. W oczach oszalałych tłumów czai się strach, niczym nie wskazujący na to, że przez tłum ten przepływa krew Obrońców Lwowa. Od czasu do czasu poszczególne osobniki odrywają się od tłumu, skaczą w bok, do bram domów, których, na nieszczęście mają zaszczyt być mieszkańcami i wydają z siebie dziki okrzyk.

— Zamknięta!

Okrzyk ten jak smagnięcie bicza działa na innych; w popłochu biegną dalej.

O co chodzi?

Mała rzecz a wielki wstyd dla Lwowa. Po prostu zamyka się bramy domów o godzinie 22, nie ze względu na bezpieczeństwo, ani ku zadowoleniu mieszczan, lecz ku uciesze wszystkich dozorców.

Po godzinie 22 Lwów zamiera; tylko ci, którzy mają własne klucze do bram przemykają chyłkiem, aby nikt ich nie oblał wrzątkiem... z zazdrości.

Musimy z tym skończyć. Bramy we Lwowie, tak jak w każdym dużym mieście muszą być otwarte do godz. 23. Będzie to nie tylko z korzyścią dla mieszczan, lecz i dla samego miasta.

Wiadomo na przykład, że miasto obejmuje od września kierownictwo nad teatrami miejskimi. Jeżeli chcemy zwiększyć frekwencję w teatrach, musimy pozostawić bramy otwarte do 23. Opłata za otwarcie bramy (i z tym trzeba się liczyć) jest nadprogramowym dodatkiem do ceny biletu. A jeśli się zważy, że do teatru nie chodzi się w pojedynkę — więc rodzina choćby tylko z trzech osób złożona musi być przygotowana na dziewięćdziesięcio groszowy wydatek. I tak już oprócz biletów trzeba opłacić garderobę, kupić to... tamto i jeszcze... brama; nic więc dziwnego, że słyszy się często: „o, chodźmy lepiej do kina, garderoby nie trzeba płacić i zdążymy przed zamknięciem bramy..." To też frekwencja w kinach jest wcale niezła, podczas gdy teatr, oprócz premier obsadzanych przez „kartkowiczów" świeci pustkami. Tak, w organizowaniu pełnej sali teatralnej trzeba się liczyć nawet z takimi, jakby się napozór wydawało, drobiazgami, jak... bramy domów czynszowych.

Dalej... w tych dniach odbędzie się otwarcie wielkiej, Krajowej Wystawy Lotniczej, która ściągnie do Lwowa tysiące ludzi. Ze względu na liczniejszą frekwencję publiczności w tym okresie w teatrach, kinach, nocnych lokalach — bramy winny być otwarte do 23. Tego wymaga interes miasta.

Do diabła! w letnią, pogodną porę nie można nawet wyjść wieczorem do Parku, na spacer, do znajomych na pogawędkę, aby to widmo zamkniętej bramy nie gnało człowieka z powrotem do domu...

Jesteśmy Lwowem czy Pipidówką?

LELE

„Polska" w opracowaniu Ferdynanda Goetla

Jak się dowiaduje ajencja PIL w czerwcu rb. ukaże się nakładem Głównej Księgarni Wojskowej w Warszawie, album turystyczny p. t. „Polska" w opracowaniu i ze wstępem akademika literatury, Ferdynanda Goetla. Album ten liczyć będzie około 200-tu fotografii całostronicowych, przedstawiających najciekawsze zabytki Polski. Zdjęcia będą wykonane przez najwybitniejszych artystów-fotografów, jak Jan Bułhak, Plater i inn. Słowo wstępne będzie w dwóch językach, polskim i francuskim. Napisy pod ilustracjami w czterech językach: polskim, francuskim, angielskim i niemieckim. Układ graficzny, okładka itp. według projektów atelier Girs-Barcz.

———

KURBAN SAID

ALI I NINO

42

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

(Ciąg dalszy)

— Dobrze, że chcesz się żenić — mówi. — Ja byłem trzy razy żonaty. Ale żony marły mi, jak muchy na jesieni. Teraz, jak wiesz, nie mam żony. Ale, jeżeli ty się ożenisz, to może i ja to uczynię. Twoja Nino jest chrześcijanka. Nie pozwól jej wnosić tej obcej wiary do domu. Posyłaj ją w niedzielę do kościoła. Ale żadnemu popowi nie pozwól przestąpić przez próg. Kobieta jest naczyniem kruchym. Trzeba to wiedzieć, bo to jest ważne. Nie bij jej nigdy, gdy jest w ciąży. Ale nie zapomnij również, że ty jesteś panem, a ona powinna żyć w twoim cieniu. Wiesz, że każdy mahometanin może mieć równocześnie cztery żony. Lepiej jednak będzie, jeżeli poprzestaniesz na jednej, chyba, gdyby Nino okazała się niepłodna. Nie oszukuj twojej żony. Jej należy się każda kropelka twojego nasienia. Ma do niej prawo. Biada cudzołóżcy! Czeka go wieczne potępienie. Bądź dla niej cierpliwy. Kobiety są jak dzieci, tylko o wiele przebieglejsze i bardziej złośliwe. I o tym należy wiedzieć. Jeżeli chcesz, zasypuj ją podarunkami, daj jej jedwabie i drogie kamienie. Jeżeli jednak będziesz kiedy potrzebował rady, a ona ci jej udzieli, to postąp wprost przeciwnie. To jest może rzecz najważniejsza.

— Ależ ojcze, ja ją kocham.

Potrząsnął głową.

— Na ogół nie powinno się kobiety kochać. Kocha się ojczyznę, wojnę. Niektórzy kochają piękne dywany, ale bo rzadkie bronie. Oczywiście, czasami zdarza się, że ktoś kocha i kobietę. Znasz przecież opiewaną w poezji miłość Leili i Madżnuna, albo sławne pieśni miłosne Hafisa. Całe swoje życie Hafis opiewał miłość. Niektórzy mędrcy jednak twierdzą, że nigdy z żadną kobietą nie spał. Co do Madżnuna zaś, to był to wariat. Wierz mi: mężczyzna musi żony strzec. Kochać ona powinna jego. Taka jest wola Allacha.

Milczałem. I ojciec mój zamilkł. Może miał rację. Miłość nie jest rzeczą najważniejszą w życiu mężczyzny. Tylko, że ja nie osiągnąłem jeszcze wysokiego poziomu jego mądrości. Nagle ojciec roześmiał się i zawołał wesoło:

— Dobrze więc. Jutro udam się do księcia Kipiani'ego i omówię sprawę. A może młodzi ludzie dzisiejszych czasów osobiście proszą o rękę swojej przyszłej żony?

— Tak jest, sam rozmówię się z księciem Kipianim, — powiedziałem pośpiesznie.

Dosiedliśmy koni i pojechali do Bailowa. Wnet ukazały się nam wieże wiertnicze w Bibi Eibat. Czarne rusztowania podobne były do ziego, ciemnego lasu. W powietrzu unosiła się woń nafty. Nad otworami wiertniczymi stali robotnicy, z rękami, ociekającymi ropą. Ropa płynęła szerokim strumieniem po tłustej ziemi. Mijając więzienie w Bailowie nagle usłyszeliśmy strzały.

— Czy kogoś rozstrzeliwują? — zapytałem.

Nie, nie była to egzekucja. Odgłosy strzałów dochodziły z koszar garnizonu w Baku. Tam wprawiano się gorliwie w sztukę wojenną.

— Może chcesz odwiedzić swoich przyjaciół? — zapytał ojciec. Skinąłem głową. Wjechaliśmy w rozległy dziedziniec koszar, na którym odbywały się ćwiczenia. Ilias Beg i Mehmed Haidar musztrowali swoje oddziały. Twarze ich ociekały potem.

— W prawo zwrot...! w lewo zwrot...!

Twarz Mehmeda Haidara była barbarzyńsko ponura. Ilias Beg podobny był do delikatnej marionetki, poruszanej cudzą wolą. Obaj oficerowie zbliżyli się do nas.

— Jak wam się podoba służba? — zapytałem po wymianie ukłonów.

Ilias Beg nie odpowiedział, Mehmed Haidar patrzył ponuro przed siebie.

— W każdym razie lepiej, niż szkoła, — mruknął.

— Dostaniemy nowego komendanta pułku. Jakiegoś księcia Melikowa z Szuszy, — powiedział Ilias Beg.

— Melikow? — zapytałem. — Znam go. Czy to ten, który ma czerwono-złocistego kasztana?

— Tak, to ten sam. Cały garnizon opowiada sobie już legendy o tym koniu.

(C. d. n.)

Przegląd prasy

Antysemityzm czy rozwiązywanie kwestii żydowskiej? — Rola Polski w basenie dunajskim

ANTYSEMITYZM CZY ROZWIĄZYWANIE KWESTII ŻYDOWSKIEJ?

Uchwały Rady Naczelnej Obozu Zjednoczenia Nar., powzięte w kwestii żydowskiej, wywołują w dalszym ciągu ożywioną dyskusję prasową. Uchwały te, nacechowane nie demagogią i tanim frazesem antysemickim, lecz istotną wolą i tendencją do poważnego, zasadniczego rozwiązywania problemu żydowskiego, wywołują z jednej strony niedorzeczne grymasy dzienników „endeckich", z drugiej zaś paroksyzm wściekłości w prasie żydowskiej.

Szczególnie ostro atakują Żydzi artykuły naczelnego organu O. Z. N. „Gazety Polskiej", komentujące rezolucje Obozu w kwestii żydowskiej. Lwowska „Chwila" ma nawet pretensję, że „Gazeta Polska" wysuwa tylko argumenty konkretne, dostosowane do realnej sytuacji w Polsce, a nie czerpie natchnienia z doktryny rasizmu i nordyzmu. Oczywiście irytacja Żydów pochodzi stąd, że O. Z. N., nie popadając w banalne ekstremy, propaguje w sposób przekonywający konieczność stopniowej emigracji ludności żydowskiej, jako jedynego wyjścia z obecnej paradoksalnej sytuacji. Na ten temat pisze „Gazeta Polska":

Komunistyczna część żydostwa jest otwartym wrogiem naszego narodu i państwa; część zachowawcza jest przez swą odrębność obyczajową i etyczną ciężką przeszkodą w naszym życiu narodowym i państwowym, jest ciałem obcym, rozmieszczonym w organizmie naszym tak, że wywołuje jego patologiczną deformację. W tym stanie rzeczy nie podobna znaleźć innego wyjścia jak usunięcie tego ciała obcego, szkodliwego zarówno przez swą liczebność, jak odrębność.

Innego wyjścia niż planowa, zorganizowana emigracja — nie ma. Leży to w interesie obu stron, albowiem naród nasz musi się bronić z całym zdrowym i naturalnym egoizmem i los ludności żydowskiej w Polsce może się na przyszłość tylko pogarszać, nie polepszać.

Jedyny rozsądny i — przyznajemy to chętnie — nacechowany pewną godnością narodową kierunek w społeczeństwie żydowskim — jest to kierunek syjonistyczny. Ten znajduje u nas zrozumienie i poparcie. Powinien je znaleźć również wśród Żydów i ich przyjaciół na całym świecie.

Takie stanowisko Żydzi nazywają antysemityzmem, wprowadzając zamęt pojęć i budząc przeciwko sobie zrozumiałe oburzenie opinii polskiej, nie kierującej się nienawiścią do narodu żydowskiego, lecz widzącej jedyną korzystną dla obu narodów drogę rozwiązania w stopniowej emigracji i w rozbudowie państwa palestyńskiego.

ROLA POLSKI W BASENIE DUNAJSKIM

Tygodnik „Naród i Państwo" zamieszcza trafne uwagi na temat zmian, jakie ostatnio zaszły w basenie dunajskim. Pismo charakteryzuje bankructwo polityki francuskiej, czyniącej Czechosłowację sterem, przy pomocy którego Francja chciała kierować Małą Ententę'ą, a pośrednio i Rosją. Wobec załamania się tej koncepcji istnieje konieczność wypełnienia luki, jaka powstała wskutek rozchwiania sie wschodnich złudzeń Francji:

Tę lukę, geograficznie znajdującą się w basenie Dunaju, może i musi wypełnić Polska. Zadanie to powstaje przed Polską z tym większą oczywistością, że była ona jednym z czynników, które uprzednio już i z całą trzeźwością wykazywały istotną wartość polityczną, to znaczy brak wartości, francuskich systemów kolektywnych. Zaznaczmy jednak odrazu, że Polska nie może rozwiązać tego zadania bez równoczesnego rozwijania swych stosunków politycznych z Anglią, przyjazną sąsiadką naszej sojuszniczki. Bowiem mechanizm sojuszu Francji z państwem, położonym w centrum Europy, musi być niejako naoliwiony przychylnym ustosunkowaniem się Anglii do tego państwa. Brak tego naoliwienia nęka dziś Czechosłowację. Analizując głębiej istnienie w Anglii tendencji do niehamowania presją zbrojną akcji usamodzielnienia się Sudetów, zauważymy, że odegrały w tym wielką rolę, obok obrachunku morskich interesów mocarstwa wyspiarskiego, czynniki natury idealnej, którym ulegają nawet skądinąd realistyczni Anglicy. Był to brak wiary, żeby obrona obecnych stosunków wewnętrznych w Czechosłowacji mogła odbywać się w imię sprawiedliwości ogólnej. Nie ma również w opinii angielskiej przekonania, żeby zewnętrzna polityka Czechosłowacji czyniła z niej zdrowy składnik wspólnoty europejskiej. Przykład, ilustrujący, w jak wielkim stopniu integralnym elementem sojuszu polsko-francuskiego winna być życzliwość opinii angielskiej, wywierającej przemożny wpływ na politykę rządu, dla sprawy przyszłości mocarstwowej Polski. Pogłębianie przekonania opinii angielskiej o znaczeniu Polski dla trwałości pokoju i rozkwitu życia narodów europejskich jest jednym z celów naszej polityki zagranicznej.

Technika książki

Profesor Goerges Degaast ogłosił opracowane wspólnie z panią Germaine Degaast wspaniałe dzieło, ob ficie ilustrowane pt. „Le livre et sa technique vus par l'image". Jest to jakby dalszy ciąg innego dzieła „Les Industries grafiques" (Przemysł graficzny), przy którego opracowaniu brał również udział Georges Frot, dyrektor zakładów Papierniczych w Navarre.

Otwarcie Politechniki w Kownie

Jak donosi ryski korespondent ajencji PIL, w Kownie obraduje obecnie specjalna komisja ekspertów, której zadaniem jest powołanie do życia Politechniki litewskiej z siedzibą w stolicy państwa. Czynione są starania, aby projekt studiów i środki finansowe zostały uchwalone jeszcze w r. b.; jest przeto nadzieja, że jeszcze tej jesieni nastąpi inauguracja Politechniki Kowieńskiej.

Z Teatru Wielkiego

„ŻOŁNIERZ KRÓLOWEJ MADAGASKARU"

Wesoła przygoda starowarszawska w 3 akt. (6 obrazach) ze śpiewami i tańcami

Madagaskar jest obecnie w modzie, coprawda z innych względów, niż go wprowadził do swej farsy lwowski autor z drugiej połowy zeszłego wieku, Stanisław Dobrzański, którego na warszawski fason przerobił i zmodernizował J. Tuwim. Przeróbka zręczna, chociaż przeładowana „gierkami" i karykaturą. Dobrzański miał szczery, „burżuazyjny" sentyment do swoich komicznych postaci, to też jego krotochwila nie zawierała pogardliwej ironii, którą Tuwim podszył cały tekst „Żołnierza królowej Madagaskaru".

Nastrój przedstawienia skupiał się w starych piosenkach, kupletach i ariach operetkowych, powiązanych doskonale przez Tadeusza Sygietyńskiego.

Inscenizacja i reżyseria dyr. J. Warneckiego nadały wodewilowi smaku, ruchu i pikanterii. Groteska i karykatura panowały w jednolitym stylu przedstawienia.

M. Różański zaprezentował znowu świeżą kompozycję dekoracyjną o śmiałych pomysłach architektonicznych (dworzec kolej. w obrazie I i teatrzyk ogródkowy w obrazie III). W dekoracjach wnętrz mieszkalnych (obr. II i VI) podkreślił artysta w sposób dyskretny zamiłowanie do bezstylowej ozdobności, charakteryzujące drugą połowę XIX w. Możnaby powiedzieć, że obiektywizm dekoracji Różańskiego niezupełnie harmonizował z karykaturalną szarżą widowiska. Nie jest to oczywiście zarzut pod adresem znakomitego dekoratora, który odznacza się niezwykle szeroką skalą, choć nie popada w taką pasję satyryczną, z jaką np. Władysław Daszewski maluje dekoracje do sztuk mieszczańskich. Daszewski bywa w kompozycjach tego rodzaju zabawniejszy, gdyż bardziej tendencyjny, jaskrawszy; Różański jest prawdziwszy.

Sławny „Mazurkiewicz, bój się Boga!" przyjechał do nas nie z Radomia, jak w krotochwili, lecz z Warszawy. Był nim Mariusz Maszyński, parodysta tak świetny, że niekiedy popadający w jakiś ezoteryzm parodii, nie całkiem strawny dla widzów. Mimo przesady w „gierkach" Maszyński miał momenty wspaniałego, niezautomatyzowanego komizmu, gdy poskramiał niesfornego synala, tańczył walca na trzy pas i gdy śpiewał o swej młodzieńczej hulance wiedeńskiej.

Z wykonawców wybili się na czoło Irena Górska, Ankwicz-Szyjkowska i Mierzejewski. Wniknęli oni w styl epoki i stworzyli postaci o niezwykłej bezpośredniości. Szyjkowska wykonała kilka „numerów" rewiowych z werwą, szykiem i dużym efektem. Mierzejewski, jako podstarzały lowelas był rozczulający swoją dystynkcją i beztroskim przywiązaniem do uciech życiowych. Bardzo zabawny „numer" wokalny miał Ad. Raczkowski. Pozostali wykonawcy: Kaupe, Chaniecka, Zbierzowska, Bielicka, Kruszelnicka, Guttner, Borowy (odmiana „niegrzecznego Dyzia"), Więckowski, Zintel, Przystawski, Baryka, Leliwa, Szalawski i inni piękną grą przyczynili się do sukcesu przedstawienia.

Orkiestrą bez należytego temperamentu dyrygował J. Mund.

Publiczność bawiła się beztrosko i rozgłośnie oklaskiwała aktorów i sztukę.

M. PISZCZKOWSKI

STANISŁAW ROGOWSKI

Bohaterowie naszych czasów

czyli

Śmierć z kosą w Lunaparku

Piękny, słoneczny dzień. Niedziela. Szukamy za świeżym krawatem; wdziewamy przewiewne ubranie i wyłączywszy się w tym dniu z okręgu spraw, kłopotów i zajęć, z papierosem w ustach idziemy w miejską wiosnę, która gaśnie niemal w samej chwili swego ekstatycznego rozkwitu. Dla poetów, po całotygodniowym kontakcie z prabytem, prajaźnią, po czułym „tête a tête" z głębinami odwiecznych prawd, z duszą i sercem, jakże silną atrakcją są niewyczerpane aspekty szmiry na obszarach pozamiejskich ogródków, sjesty przy szklance piwa, zachłanna konsumpcja precli, gra w kręgle i w bilard.

Niedługo więc zastanawiamy się nad programem dnia. Przede wszystkim „bomba" piwa w parku. Proszę wierzyć, smakuje niezwykle. Piwo jest zimne, szczypie w język i daje przeżycie o gatunku tak odrębnym, przeżycie tak wstrząsające, że wobec niego sprawy mglistych wizji poetyckich stają się czymś mizernym i absurdalnym.

Do stolika podchodzi jakiś Miecio. Szanowanie! Uszanowanie. Byczo? Nie? Naturalnie, byczo i jak dobrodziej w ogóle chce. Dwa duże! Dwie czubate „halby" zderzają się ze sobą cieniutkim, szklanym dźwiękiem, tradycja bowiem każe, aby do wrażeń smakowych, węchowych, wzrokowych i dotykowych dodać dla uzupełnienia jeszcze wrażenie akustyczne. Po takich dwukrotnych eksperymentach akustycznych, do których wmieszały się płyty gramofonowe, gwar spacerowiczów, wesołe poszczekiwanie psiaków i t. p., nastąpiła krótka i rzeczowa konferencja finansowa z płatniczym. Miecio proponuje lunapark. A więc chodźmy! Już z daleka Fogg „miętowym" głosem zawodzi o zakochanym złodzieju, który wpadł przez małe serce. Dobrze mu tak.

Wchodzimy. Pełno tutaj bud wszelakiego rodzaju, aż roi się od imitacji pojazdów, aż uszy bolą od wrzasku zachwalaczy, bębniących w kółko wciąż to samo. Są tu huśtawki, „kasyna" gry, jest Riesen Rad w miniaturze, a nade wszystko uderza imponująca „Ściana śmierci". Baczność! Ściana śmierci!!!

Miecio musi się znać trochę na znaczeniu, jakie daje stopniowanie wrażeń, skoro jako pierwszą emocję zaleca grę „w czerwone, niebieskie, czarne". Z kolei huśtawka. Huśtawka, jak huśtawka. Głębsze znaczenie tego sportu, jak objaśnia mnie Miecio, leży w przysposobieniu do wyższej jazdy na Riesen Radzie. Za kilka groszy cała gama doznań i optymistyczna filozofia, że pojęcie szczęścia wyrasta u podłoża cierpień.

A teraz? Teraz pójdziemy chyba na „ścianę śmierci". Dwa ogromne malowidła budzą nieopisaną grozę. Widzimy na nich człowieka, który nie tylko jedzie motocyklem po pionowej ścianie, ale w dodatku nie trzyma kierownicy. A cóż to takiego pod kołami? Tak, to najautentyczniejsza blada Śmierć kosą zagradza śmiałkowi drogę. Po chwili Miecio jest skupiony, co mu nietrudno przychodzi po niedawnych wrażeniach z Riesen Radu. Ja zaś robię kawały i staram się rozweselić mego towarzysza. Ale darmo.

— Zobaczysz — powiada — sam zobaczysz, tu nie ma hecy. — Wprawdzie nie mam powodu nie ufać Mieciowi, ale za żadną cenę nie mogę wzbudzić w sobie pożądanego dreszczyku. Wchodzimy na górę. Jest tu już dużo widzów. Rozprawiają z podnieceniem i mają miny albo bardzo serio, albo na pół drwiące. Należę do drugich. Spoglądam w dół. Nic nie widać, tylko pionową ścianę, gładką do niemożliwości, a po środku, na ziemi motor jakiejś tam marki zagranicznej. Im jednak dłużej patrzę na tę ścianę i wykrywam na niej ślady kół, zaczynam słabiutko orientować się, że tu nie będzie hecy. Ślady kół biegną wysoko, aż po parapet, przy którym stoi publiczność. Za chwilę wchodzi sam „inżynier" Duelli. Jest smutny, a w dodatku ranny po niedawnym wypadku. Uśmiecha się delikatnie do widzów. Od dają mu pozdrowienia. Jest to jeszcze młody człowiek, o twarzy inteligentnej, pełnej wdzięku i zadumy. Ogląda swój motor, poprawia go, bada. Za chwilę zamyka się wejście do budy. Chłopiec z lunaparku obchodzi wnętrze z młotkiem i patrzy pilnie, czy przypadkiem nie wystaje skądś gwóźdź; słychać uderzenia młotka. Na chylam się w stronę Miecia i szepcę mu, że koniecznie muszę wyjść. Zaraz wrócę. — Nie ma durnych — mówi Miecio. Stój tu bracie skoroś wlazł!

(Dok. nast.)

DZIEŃ GOSPODARCZY

Udział Banku Gospodarstwa Krajowego w życiu gospodarczym w r. 1937

W dniu 24 b. m. odbyła się w Banku Gospodarstwa Krajowego konferencja prasowa, na której prezes Banku dr R. Górecki scharakteryzował w dłuższym przemówieniu działalność Banku Gospodarstwa Krajowego w r. 1937. Przemówienie prezesa Góreckiego podajemy poniżej w obszernym streszczeniu.

Ogólne ożywienie gospodarcze, jakie cechuje rok sprawozdawczy, zaznaczyło się w działalności Banku poważnym rozwojem operacyj. Wzrosła więc suma obrotów o 6 mild. zł. do 29 mild. Bank rozszerzył działalność kredytową w zakresie kredytów krótko i długoterminowego, a poza tym rozpoczął udzielanie pożyczek średnioterminowych przeznaczonych głównie na potrzeby średniego przemysłu. Bank wziął ponadto udział w finansowaniu rządowego planu inwestycyjnego przeznaczając na ten cel część własnych środków finansowych.

W roku sprawozdawczym zakończona została ostatecznie akcja oddłużeniowa samorządów i rolnictwa. Prowadzi ją Bank nadal w zakresie pożyczek budowlanych jedynie i to wyłącznie na rachunek Państwowego Funduszu Budowlanego.

Pożyczki działu handlowego zwiększyły się o 101 miln. do 544 miln. zł. W dziedzinie kredytu krótkoterminowego nowa ekspansja kredytowa wyraziła się w sumie 91 miln. zł. nowo przyznanych kredytów, z czego 55 miln. zł. dla instytucji i przedsiębiorstw państwowych, 31 miln. zł. dla prywatnego przemysłu, oraz 20 miln. zł. dla bankowości prywatnej. Akcja kredytowania przemysłu rozwijała się w formie finansowania nie tylko sprzedaży, ale również i produkcji.

Na odcinku prywatnego życia gospodarczego dążył Bank do pośredniego finansowania przez banki prywatne, bądź inne instytucje, a poza tym zapoczątkował w roku sprawozdawczym finansowanie nowych dziedzin.

Wyrazem współdziałania Banku w zakresie motoryzacji jest uruchomienie specjalnie na ten cel kredytów, które poza finansowaniem produkcji samochodów i opon objęły w roku sprawozdawczym również udzielanie pożyczek na nabycie samochodu członkom niektórych zrzeszeń pracowniczych. Akcja rozprowadzania środków dla średnich i drobnych warsztatów produkcyjnych, oraz dla handlu wyraziła się w dalszym przyznaniu bankom prywatnym kredytu dyskontowego, którego suma sięga obecnie 32 miln. zł. Znaczna część tych kredytów przypada na kupiectwo, które korzysta poza tym z bezpośrednich kredytów w Banku i ze specjalnych kredytów ulgowych. Bank udzielił ponadto dla kupiectwa ziem zachodnich specjalnych nisko oprocentowanych kredytów przesiedleńczych.

W dziedzinie tak zw. kredytów społecznych powiększył Bank kontyngenty dla rzemiosła do łącznej sumy 12 miln. zł. liberalizując jednocześnie warunki korzystania z tego kredytu przez daleko idące obniżenie odsetek pobieranych od instytucji rozdzielczych. Do grupy kredytów ulgowych rozprowadzanych przez Bank po stopie niepokrywającej własnych kosztów kapitału zaliczyć należy kredyty berlinkarskie, lokaty zawiązkowe dla kas kredytu bezprocentowego, oraz uruchomione dla tych kas kredyty. Szczególnie na tym ostatnim odcinku działalność Banku poza pomocą finansową zmierzała również w kierunku należytej organizacji chrześcijańskich kas bezprocentowych.

Popieranie eksportu zagranicznego kontynuował Bank na podstawach dotychczasowych przez oddział główny, oraz ważniejsze oddziały prowincjonalne.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że Bank w drugiej połowie roku sprawozdawczego przystąpił do udzielania na cele inwestycyjne średnioterminowych pożyczek dla przedsiębiorstw przemysłowych, uwzględniając przede wszystkim potrzeby zakładów średnich i małych. Pożyczki te udzielane są w gotówce z prawem emisji, przy czym oprocentowanie ich wynosi 6 proc., kurs 96,5 proc., dodatek na koszty administracji 1/4 proc. półrocznie, okres zaś umorzenia od 3-ch do 7-miu lat. Akcja ta ma charakter pionierski i przy sprzyjających warunkach może odegrać poważną rolę w rozwoju gospodarczym kraju, zwłaszcza wobec znanego powszechnie braku kapitałów na cele inwestycyjne i olbrzymich w tym kierunku potrzeb.

W ramach planu państwowego na akcję terenowo - budowlaną przeznaczono w r. 1937 sumę 41 miln. zł. czyli o 2,4 miln. zł. większą niż w roku poprzednim. Od rozpoczęcia akcji kredytowo - budowlanej do końca okresu sprawozdawczego udzielił Bank 37.346 pożyczek na sumę 714,4 miln. zł. Przy pomocy tych kredytów Bank finansował budowę 134.563 mieszkań o 361.725 izbach. Na ogólną ilość mieszkań wybudowanych przy pomocy kredytowej Banku mieszkania jedno, dwu, trzy- i cztero-izbowe stanowią 91,8 proc. Świadczy to, że w ciągu całego tego okresu Bank popierał przede wszystkim budowę małych mieszkań realizując jednocześnie zasadę uruchomiania na cele budownictwa mieszkaniowego możliwie największej ilości kapitałów gospodarczo nieczynnych.

Finansowanie budownictwa robotniczego stanowi specjalny dział akcji kredytowo - budowlanej Banku, prowadzonej za pośrednictwem Tow. Osiedli Robotniczych. W roku sprawozdawczym wydano na ten cel sumę 10,0 miln. zł. czyli o 1,4 miln. zł. więcej niż w roku poprzednim.

W roku sprawozdawczym zakończył Bank prace związane z oddłużeniem samorządu. Na ogólną sumę 355 samorządów zadłużonych w B. G. K. oddłużenie objęło 335. Ogólna suma odpisów dokonanych w związku z tą akcją osiągnęła sumę 55,0 miln. zł.

Oddłużenie rolnictwa wyraziło się w liczbach prawie tak wielkich, jak oddłużenie samorządu. W r. 1934 utworzony został fundusz oddłużenia dla rolnictwa w wysokości 46,3 miln. zł. i został całkowicie zużyty zgodnie z przeznaczeniem. Łącznie więc przeznaczył Bank na oddłużenie samorządów i rolnictwa przeszło 100 miln. zł.

Ogólny podział kredytów Banku na grupy gospodarcze przedstawiał się w końcu roku 1937 w sposób następujący (w miln. zł., pierwsza liczba dotyczy kredytów gotówkowych, druga kredytów emisyjnych): instytucje i przedsiębiorstwa państwowe — 448, — 126, budownictwo mieszkaniowe 280 — 355, samorządy 75 — 298, przemysł 225 — 19, rolnictwo 56 — 67, instytucje finansowe 100, handel, komunikacja i kredyty indywidualne 48 — 51.

Giełda

WALUTY

Belgi belg. 89.67 — 89.20, dolary amer. 530 — 527 1/2, dol. kanad. 524 1/2 — 522, floreny hol. 293.49 — 291.75, franki franc. 14.78 — 14.48, fr. szwajc. 121.25 — 120.45, funty ang. 26.31 — 26.15, guldeny gd. 100.25 — 99.75, kor. czeskie 12.00 — 9.00, kor duńskie 117.50 — 116.65, kor. norw. 132,18 — 131.20. kor. szwedz. 135.59 — 134.60, liry włoskie 22.50 — 21.60, marki fińskie 11.63 — 1125, marki niem. 88.00 — 82.00, marki srebrne 105.00 — 99.00, Tel Aviv 26.20 — 25.95.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół wewnętrzna 64.75, 3 inwest. 1 em. 79.50 — serie 98 — 89.25, 2 em. 80.50 — 81.00 — serie nienotowane, 5 konwersyjna 79 — 70.00, 4 premj. dolarowa 41.00, 4 konsolidacyjna 67.75.

Tendencja nieco słabsza.

AKCJE

Bank Handlowy w Warszawie 50.00, Bank Polski 119.50, Bank Spółek Zar. bez kuponu za 1937 r., Ostrowiec 54.75, Starachowice 36.75.

Tendencja nieco słabsza.

DEWIZY

Belgia 89.45 — 89.67 — 89.23, Berlin 213.07 — 212.01, Gdańsk 100.26 — 99.75, Amsterdam 292.75 — 293.49 — 292.01, Kopenhaga 117.20 — 117.50 — 116.90, Londyn 26.24 — 26.31 — 26.17, N. Jork czek 530 3/4 532 — 529 1/2, kabel 531 — 532 1/4 — 529 3/4, Oslo 131.85 — 132.18 — 131.52, Paryż 14.68 — 14.78 — 14.58, Praga 18.45 — 18.50 — 1840, Sztokholm 135.25 — 135.59 — 134.91, Zurych 120.95 — 121.25 120.65 Mediolan 28.02 — 27.88, Helsinki 11.63 — 11.57, Montreal 526 1/4, 523 3/4, Tel Aviv 26.31 — 26.17.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica obrót 364 ton, tend. spokojna. Żyto obrót 414 ton, tend. spok. Jęczmień obrót 248 ton, tend. l. zwyżk. Owies obrót 111 ton, tend. spokojna.

Obrót ogólny 2.266 ton.

Jęczmień przemiałowy 16.50—17.00, pastewny 15.50—15.75. Otręby pszenne średnie 11.25—12.00, żytnie 12.75—13.00.

Ceny loco wagon Lwów.

Inne kursy niezmienione.

Stały rozwój Gdyni

Największym niewątpliwie dziełem dotychczas w odrodzonej Polsce jest port gdyński, który obecnie przoduje na Bałtyku pod względem obrotów zamorskich. Dla obsługi stale rosnącego obrotu towarowego w Gdyni posiada już wszystkie potrzebne urządzenia techniczne. Ogólna ilość nadbrzeży wynosi przeszło 12.5 km., wobec 9 km z r. 1933 i 1.6 km z 1929 r. Kolejowa sieć portowa wynosi 184 km długości torów, a więc o 34 km więcej niż przed 5 laty, a 3 razy więcej niż przed 9 laty. W porcie pracuje nieustannie 79 dźwigów wszelkiego typu. A w 1929 r. było ich zaledwie 6. Gdynia posiada także 4 specjalne urządzenia dla przeładunku węgla, w tym 2 transportery taśmowe połączone z zwrotnicami wagonowymi o zdolności przeładunkowej ponad 650 ton na godzinę każdy. Poza tym w porcie są jeszcze 2 pływające dźwigi o nośności 25 i 50 ton.

W porcie gdyńskim rozpoczęto prace przy budowie t. zw. Kanału Przemysłowego, na koszt budowy którego przyznano niedawno pierwszą ratę w wysokości 1 miliona 800 tys. złotych z funduszów państwowych. Budowa Kanału Przemysłowego spowoduje niewątpliwie wielkie zainteresowanie ze strony przemysłu, który w mieście portowym będzie miał świetne warunki rozwoju przy równoczesnych tanich możliwościach korzystania z bezpośredniego transportu wodnego przede wszystkim w stosunkach handlowych z zagranicą, skąd sprowadzane są surowce.

W celu zapoznania się z drogami wodnymi, kanałami, oraz ich budową, wyjechała do Antwerpii wycieczka parlamentarna, w skład której wchodzą także członkowie sejmowej Komisji Morskiej, jak również kilku wyższych urzędników polskiej administracji portowo-morskiej.

Międzynarodowa wystawa rzemiosła w Berlinie

Jak wiadomo, od dnia 28 maja do 10 lipca r. b. odbędzie się w Berlinie pierwsza międzynarodowa wystawa rzemiosła, którą organizuje w porozumieniu z Międzynarodowym Związkiem Rzemieślniczym w Rzymie niemiecka organizacja rzemieślnicza. W wystawie tej udział bierze kilkadziesiąt państw, a wśród nich i Polska. Dział polski jest jednym z największych na wystawie. Na ekspozycję działu polskiego składa się ok. 1.300 obiektów, wykonanych przez różne gałęzie rzemiosła polskiego. O następną taką wystawę ubiega się Japonia.

Milion dla Wilna

Szczęście uśmiechnęło się niezamożnym

Szesnasty z kolei, a pierwszy według nowego podziału losów na pięć części, milion złotych padł w ostatnim dniu ciągnienia czwartej klasy czterdziestej pierwszej Loterii Klasowej na nr. 128215 w Wilnie.

Czytamy często o trudnościach, jakie przeżywa Wileńszczyzna, to też milion ten będzie miał szczególne znaczenie dla gospodarstwa miejscowego i przyczyni się w dużej mierze do podniesienia dobrobytu ludności tej części naszych kresów. Powstaną nowe warsztaty pracy, które licznym rodzinom bezrobotnych zapewnią możność zarobkowania.

Nie posiadamy jeszcze dokładnych szczegółów, dotyczących osób, obdarzonych tak szczodrze przez Fortunę. Na razie wiadomo tylko tyle, że są to osoby niezamożne, dla których kapitał odegra decydującą rolę w ich dotychczasowym trybie życia. Na pięć osób, wygrały trzy panie. Jest to znamienne, gdyż podczas ubiegłego ciągnienia cieszyły się panie specjalnymi względami losu.

Dziś każdy z tych, co wygrali jest posiadaczem 160.000 złotych, dzięki temu, że los podzielony został na pięć części. Przyszłość należy do nich i do tych, co wygrają w rozpoczynającej się czterdziestej drugiej Loterii.

Trzeba się tylko pospieszyć z nabyciem losu do pierwszej klasy, bo ciągnienie zaczyna się 22 czerwca r. b.

LITEWSKIE ROKOWANIA HANDLOWE

„Lietuvos Aidas“ donosi, że rokowania handlowe litewsko-niemieckie o przedłużenie umowy handlowej, która kończy się dn. 31 lipca br., odbędą się w końcu czerwca lub w pierwszej połowie lipca w Niemczech. Umowa będzie podpisana na rok 1838/39.

Równocześnie „Lietuvos Aidas“ donosi, że do Kowna przyjechał poseł turecki celem przygotowania gruntu pod umowę handlową litewsko-turecką.

PRASA DUŃSKA O GDYNI

Jednym z tematów często poruszanych przez prasę duńską jest rozwój miasta i portu gdyńskiego. Ostatnio obszerny artykuł o Gdyni umieścił dziennik kopenhaski „Politiken“. Dziennik duński stwierdza znaczenie portu gdyńskiego dla handlu polskiego i Morza Bałtyckiego i w rozwoju floty polskiej widzi dążenie Polski do uniezależnienia się od portów i tonażu zagranicznego.

LITWA OBNIŻYŁA CŁO NA BENZYNĘ

Jak noszą z Kowna, uchwałą sejmu litewskiego obniżone zostało cło na benzynę z 60 na 40 centów za 1 kg. Obniżka ta ma przyczynić się do przyśpieszenia motoryzacji Litwy.

Pamiętaj codziennie o F. O. N.

28 maja	**Sobota**
	Wilhelma
	Jutro: Maksymiliana
	Wschód słońca 3·25
	Zachód „ 19·41

GODZINY PRZYJĘC W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO“. W redakcji „Dziennika Polskiego“ przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO: Prezydium Okręgu Lwowskiego i organizacje miejskie we Lwowie mieszczą się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p.

Prezydium Okręgu przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10 do 12 przed południem.

Telefon prezydium 110—45, telefon sekretariatu 111—24.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godz. 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Rutowskiego l. 5. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

TEATR WIELKI:

Sobota, 28. V. o 3.30 „W noc świętojańską“ o 8 „Żołnierz królowej Madagaskaru“.

Niedziela, 29. V. o 3.30 „Żołnierz królowej Madagaskaru“ o 8 „U mety“.

Poniedziałek, 30. V. o 8 „Żołnierz królowej Madagaskaru“.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Sobota, 28. V. o 8 „Precle majowe“.

Niedziela, 29. V. o 3.30 Precle majowe“, o 8 „Precle majowe“.

Poniedziałek, 30. V. o 8 „Małżeństwo jakich mało“.

KINOTEATRY:

APOLLO: „39 kroków“.
ATLANTIC: „Rycerze pustyni“.
BAŁTYK: „Władczyni puszczy“ i „Król i chórzystka“.
CASINO: „Dama na 2 tygodnie“.
CHIMERA: „Gasparone“.
EUROPA: „Wrzos“.
GLORIA: „W cieniu samotnej sosny“ i „Przygodny romans“.
GRAŻYNA: „Niedorajda“.
KOPERNIK: „Pensjonarka“.
MARYSIEŃKA: „Bez rozkazu“ i „Pod cudzym nazwiskiem“.
METRO: „Kocha — Lubi — Szanuje“ * „Amant w opałach“.
MUZA: „Szef wywiadu“.
PALACE: „Niewinnie się zaczęło“.
PAX: „Po burzy“.
RAJ: „Robert i Bertrand czyli dwaj złodzieje“.
RIALTO: „Zawiniłam“.
ROXY: „Kapitan Taylor“ oraz kolorówka.
STYLOWY: „Kapitan Molenard“ i rewia.
ŚWIT: „Magiczny klucz“ i „W. Z. 6 nie wylądował“.
TON: „Klęska Białego Kobry“.
UCIECHA: „Tajemnicze promienie“.

NOWY FOTOPLASTIKON T. S. L., Szajnochy 2 — Legionów 3 (oficyny): — Belgia, Antwerpia, Bruksela, Gandawa, Ostenda itp.
FOTOPLASTIKON — pl. Mariacki 5. — „Francja“.

Ogólnopolski Kongres pracowników notarialnych

W dniach 5 i 6 czerwca odbędzie się w Warszawie pierwszy ogólnopolski Kongres Pracowników Notariatu i Hipoteki, który poprzedzi uroczyste nabożeństwo w kościele Św. Anny oraz złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Kongres ten ma na celu konsolidację wszystkich pracowników notariatu i hipoteki w Polsce i skupienie ich w jednym ogólnopolskim Związku zawodowym, tudzież omówienie wszystkich spraw zawodowych.

Dla uczestników Kongresu i ich rodzin zapewnione zostały zniżki kolejowe, tudzież tanie kwatery i wyżywienie. Wszelkich informacji o Kongresie udziela oraz przyjmuje zapisy i zgłoszenia Zarząd Główny Zw. Pracowników Notariatu i Hipoteki R. P. Warszawa, ul. Miodowa 11 m. 14, tel. 2-07-61.

Obrady Kongresu toczyć się będą w gmachu Zw. Zawod. Pracowników Handlowych, Przemysłowych i Biurowych w Warszawie, przy ul. Siennej Nr. 16, II p., przy czym otwarcie Kongresu nastąpi 5 czerwca o godz. 11-ej.

Komitet Organizacyjny wzywa wszystkich Kolegów, tak zrzeszonych jak i niezrzeszonych, aby z uwagi na cele Kongresu i mające być na nim poruszane sprawy pracownicze — w Kongresie tym wzięli udział gremialnie.

Wielki Zjazd Osadników we Lwowie

Akcja zawodowego zorganizowania osadników ziem Małopolski Wschodniej poprowadzona z inicjatywy i pod opieką Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, dobiegła końca. Uwieńczy ją trójwojewódzki organizacyjny Zjazd Osadników, który odbędzie się we Lwowie w d. 29 bm. w sali Tow. Kredytowego Ziemskiego. Walne posiedzenie poprzedzi uroczyste nabożeństwo w Archikatedrze metropolitalnej o 9-ej rano. Na Zjeździe, oprócz spraw organizacyjnych jak powzięcie uchwał w sprawie założenia Małopolskiego Zw. Osadników przy Małop. Tow. Rolniczym, wyboru władz nowego Związku, ułożenia programu prac itd., wygłoszone będą referaty.

Zorganizowanie osadnictwa polskiego w Małopolsce Wschodniej jest dużym sukcesem narodowym i dowodzi wielkiej tężyzny ducha osadników polskich na Ziemiach Kresowych.

Zniżki kolejowe dla członków P. T. T.

Zarządzeniem Ministerstwa Komunikacji przyznane zostały indywidualne ulgi przejazdowe ze zniżką 50-procentową od 20 kwietnia do 15 listopada 1938 r. dla członków pięciu towarzystw turystycznych, a między in: Pol. Tow. Tatrzańskiego.

Ulgi stosowane są w dwojakiej formie: do przejazdów odległych za wykupieniem biletu ulgowego na przejazd jednorazowy, osobno na przejazd do punktu turystycznego i osobno na przejazd z powrotem do przejazdów lokalnych za wykupieniem do punktu turystycznego biletu normalnego, uprawniającego do bezpłatnego powrotu. Bilety na przejazdy ulgowe nabyć można za okazaniem książeczki turystycznej, które sprzedają kasy biletowe na dworcach P. K. P.

Ulgi na przejazdach odległych stosuje się w klasach I, II i III pociągów osobowych i pośpiesznych, od stacyj do stacyj podanych w zarządzeniu Ministerstwa Komunikacji, z którego wyciąg znajduje się w książeczce turystycznej. Bliższych wyjaśnień, dotyczących ulg kolejowych dla członków P. T. R. udzielają: Centralne Biuro Zarządu Głównego P. T. T., Kraków, Potockiego 5, oraz wszystkie Oddziały, Koła i Delegatury P. T. T.

TEATR

— TEATR WIELKI. Dziś dwa przedstawienia: o 3.30 popołudniu po cenach najniższych zostanie wystawione po raz ostatni widowisko dla dzieci Raorta ze śpiewami i tańcami „W noc świętojańską“. Wieczorem o 8-mej koncertowo grana muzyczna farsa Tuwima „Żołnierz królowej Madagaskaru“ z gośc. występem M. Maszyńskiego, jego niezrównanymi partnerami w główn. rolach: Ankwicz-Szyjkowską i Borowym, w dalszej obsadzie: Chaniecka, Górska, Zbierzowska, Mierzejewski, Więckowski, Guttner, Leliwa, Baryka, Borowski, Kępka-Bajerski, Przystawski, Szalawski, Zintel, Bielicka Feldmanówna, Kruszelnicka, Pitołajówna, z udziałem znakomitych śpiewaków M. Kaupe i A. Raczkowskiego. Abon. 24.

— „PRECLE MAJOWE“. Dziś i jutro w niedzielę popołudniu i wieczorem w Teatrze Rozm. po cenach zniżonych dane będą ostatnie trzy przedstawienia wesołej rewii piosenki i tańca „Precle majowe“ w wyk.: Andy Kitschman, Oli Obarskiej, Miły Kolpikówny, E. Paplińskiego, M. Altenberga, J. Lawiny, K. Wajdy i A. Fleischera, znakomitych wykonawców świetnego i obfitego programu. Abon. 23 i zniżki płatne przy kasie.

— NIEDZIELNE POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIA wypełnią: w Teatrze W. „Żołnierz królowej Madagaskaru“ — w Teatrze Rozm. „Precle majowe“. Ważne abon.

— NOWA PREMIERA TEATRU ROZMAITOŚCI. W pełnych próbach pod reżyserskim kierunkiem J. Szyndlera najnowsza komedia znanego na scenach polskich autora Bus-Feketego „Jan“, pełna ciętego dowcipu satyra, której ostrze skierowane jest zarówno w stronę starej politycznej konserwy, jak i młodej, pełnej wiary i zapału demokracji.

— „U METY“ arcydzieło Karola Huberta Rostworowskiego w Teatrze W. po cenach zniżonych na najbliższym wznowieniu ukaże się w niedzielę wiecz. w dniu zjazdu na otwarcie Krajowej Wystawy Lotniczej.

RADIO

— 20 CHÓRÓW REGIONALNYCH W KONKURSIE RADIOWYM. W kwietniu i maju P. R. zorganizowało Konkurs Chórów Regionalnych, które kolejno występowały przed mikrofonem. W siedmiu audycjach konkursowych wzięło udział 20 chórów z różnych dzielnic kraju. Zespoły te zostały wyeliminowane drogą poprzedniego wewnętrznego konkursu danej rozgłośni. Sąd konkursowy złożony z przedstawicieli P. R. i zaproszonych muzyków wyróżnił pięć najlepszych zespołów spośród kandydatów konkursowych i przyznał im nagrody pieniężne. Nagrodę pierwszą w sumie zł. 300 zdobył Nauczycielski Chór męski Instytutu Pedagogicznego w Katowicach pod dyr. L. Janickiego; nagrodę drugą w sumie zł. 200 otrzymał Chór mieszany im. Moniuszki z Poznania pod dyr. S. Wiechowicza; miejsce trzecie z nagrodą zł. 150 przypadło Chórowi męskiemu „Echo“ z Katowic pod dyr. K. Majerana, miejsce czwarte (zł. 100) Chórowi mieszanemu „Hasło“ w Wilnie pod dyr. J. Żebrowskiego, zaś miejsce piąte (zł. 100) Chórowi męskiemu „Echo“ pod dyr. K. Prosnaka.

— „RAZ TO MAŁO“. 28 bm. o 20 organizuje P. R. jak zwykle pod koniec miesiąca audycję znaną radiosłuchaczom pt. „Raz to mało“. Wszyscy zapewne są tego zdania, że usłyszeć ładną melodię raz — to naprawdę mało, dlatego też z końcem miesiąca nadawane są w specjalnym koncercie najbardziej popularne melodie z ostatnich tygodni. Tym razem koncert radiowy będzie niejako wesołym bilansem muzycznym z maja.

— P. R. TRANSMITUJE FRAGMENTY ŚWIĘTA WF. I PW. Dorocznym zwyczajem organizowane jest w roku bież. Święto Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojsk., stanowiące jednocześnie sprawdzian naszej tężyzny fizycznej. — Polskie Radio chcąc uprzystępnić radiosłuchaczom te uroczystości nadawać będzie ich fragmenty o 21.45 28 bm.

Z dnia

(a) Maj w tym roku wyłamał się zupełnie z tradycji, związanej zazwyczaj z tym miesiącem. Dobiega już swego kresu i na przestrzeni wielu dni ukazywał nam swe zimne, chmurne i łzawe oblicze. Od szeregu dni pada deszcz, który w posępną atmosferę wnosi jeszcze większe pognębienie. Padał deszcz i w dniu wczorajszym a przesuwające się chmury zdają się nie wróżyć rychłego powrotu do słonecznego ciepła, chociaż komunikat pimowy zapowiada już w najbliższym czasie radykalną zmianę w sytuacji atmosferycznej.

Wśród pomruków majowej burzy w dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych padł piorun w antenę rozgłośni lwowskiej i uszkodził izolator, zawieszony pomiędzy dwiema antenowymi wieżami na wysokości 85 metrów. Izolator pękł i upadł w dół, pociągając za sobą antenę. Uszkodzenie izolatora spowodowało dwugodzinną przerwę wieczorną w radiostacji lwowskiej.

ODCZYTY I WYSTAWY

— ZARZĄD ZW. OBROŃCÓW LWOWA z 1918 r. zawiadamia członków, że 30 bm. o 19-tej w sali własnej, Teatyńska 11 odbędzie się odczyt ks. kan. Gerarda Szmyda pt. „Rola i zadania Obrońców Lwowa w obecnej dobie“.

— W ZWIĄZKU PRACY OBYW. KOBIET, pl. Akademicki 2, II. p., odbędzie się 30 bm. o 18-tej odczyt doc. dr. St. Huberta pt. „Przyczyny upadku Ligi Narodów“. — Goście mile widziani.

— WYSTAWA DZIECKA. Komitet z p. K. Ostrowską na czele urządza Wystawę Dziecka, która będzie otwarta 4 czerwca o 12-tej w lokalu Muzeum Przemysłu Art., Hetmańska 20 (działy: szkolny, opiekuńczy i higieniczny), oraz o 13-tej w lokalu Tow. Przyj. Sztuk Pięknych, pl. Mariacki 9 (działy: dziecko w sztuce i w literaturze).

— XVIII. SALON FOTOGRAFIKI POLSKIEJ zamknięty zostanie 29 bm. wieczorem. Korzystajcie z ostatnich dni trwania wystawy, by obejrzeć najlepsze obrazy 160 autorów z całej Polski. Wystawa otwarta w Miejskim Muzeum Przemysłowym od 9—14 i od 16—18.

— WYSTAWA ZRZESZENIA „ZWORNIK“, dająca przekrój współczesnego malarstwa Krakowa jest otwarta w lokalu Lw. Zw. Zawod. Art. Plastyków, pl. Mariacki 9, I p. Wstęp 50 i 25 gr., dla młodzieży wolny.

ZEBRANIA

— WALNE ZEBRANIE. 29 bm. o 3-ciej odbędzie się Walne Zgromadzenie członków Koła T. S. L. we Lwowie, ul. Lubieńska 27 (Mała Sygniówka). Uprasza się o liczne przybycie wszystkich opłacających wkładki.

— POL. TOW. MATEMATYCZNE Oddział Lwowski. Posiedzenie naukowe odbędzie się 28 bm. o 19-tej w Inst. Matem. Un., św. Mikołaja 4. Porządek dzienny: Odczytanie protokołu. Komunikaty: Prof. dr. H. Lebesque: „Sur le calcul des cotes des polygones reguliers“.

RÓŻNE

— Z „GWIAZDY“. Celem obejrzenia urządzeń Miejskiego Zakładu Gazowego we Lwowie urządza Stow. wycieczkę 29 bm. i zaprasza wszystkich członków do udziału. Punkt zborny o 9-tej przy portjerce na dziedzińcu fabrycznym. Dojazd tramwajem „10“.

— WIELKA ZABAWA MATURZYSTÓW w dniu dzisiejszym zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. Komitet pań z Rodziny Wojskowej przygotował szereg niespodzianek, to też Kasyno ofic. (ul. Piotra

Z sali sądowej

B. starosta Wąs skazany
na rok więzienia bez zawieszenia

(—) W piątek zakończył się we Lwowie pod przewodnictwem s. a. Szulisławskiego proces apelacyjny przeciw b. staroście powiatowemu w Jarosławiu Henrykowi Wąsowi i kilku urzędnikom, oskarżonym o szereg nadużyć na terenie tamtejszego Wydziału powiat. i Ośrodka Zdrowia.

Sąd apelacyjny podwyższył karę b. staroście, a obniżył współwinnym. Z 6 mies. więzienia z zawieszeniem kary podwyższono osk. Wąsowi karę na 1 rok bez zawieszenia. Dr Ignacy Holzberg otrzymał obniżenie kary z 2 lat na 6 miesięcy, Aleksander Strauss z 18 mies. na 6 mies. z utratą praw obywatelskich na 5 lat, zaś Józef Siwiec, który był skazany przez sąd okr. na 6 miesięcy więzienia, został uwolniony.

Oskarżony o publiczne bluźnierstwo

(—) Włodzimierz Cieszyński wygłaszał w publicznym miejscu bluźniercze okrzyki, twierdząc, że „Chrystus był komunistą, a modlą się tylko otumanieni frajerzy". Głosił także hasła antyrządowe. Za przestępstwa z art. 172 i 127 odpowiadał wczoraj Cieszyński przed sądem karnym we Lwowie. Oskarżony wypierał się winy, twierdząc, że „tylko żartował". Rozprawę odroczono, gdyż główny świadek Józef Gerus nie stawił się w sądzie.

Czy „czworak" był zdatny do użytku?

(—) W dniu 9 lipca 1936 wybuchł pożar na folwarku p. Franciszka Sochy, dzierżawcy dóbr w Gnoicach, należących do hr. Łubieńskiej. Pastwą ognia padł stary „czworak", ubezpieczony w PZUW, które przy znało dzierżawcy premię w wys. 1928 zł. Zakład ten wystąpił przeciw Sosze z zarzutem, że budynek był niezdatny do użytku i nie przedstawiał tej wartości. P. Socha zaskarżył insp. Zakładu Ubezp. Wzaj. Wacława Kaplińskiego i technika szacunkowego Kasarabę o zniesławienie. W celu zbadania sprawy na podstawie akt odroczono proces.

Proces prasowy

(—) W związku z konfiskatą pisma periodycznego „Wieś i Państwo" za artykuł prof. UJK Franciszka Bujaka pt. „Szlachetczyzna" oraz za artykuł b. posła Zamorskiego pt. „Polska w dobie obecnej", odbył się wczoraj we Lwowie proces prasowy pod przewodnictwem s. o. Lockera.

Prof. Bujak zeznał, że artykuł swój napisał w dobrej wierze, kierując się dobrem Państwa. Te same motywy podniósł w imieniu b. posła Zamorskiego adw. Łyczkowski.

Sąd uchylił konfiskatę. Prok. Chlipalski zgłosił zażalenie.

Pawła) będzie niewątpliwie miejscem spotkania młodzieży i jej sympatyków. Wstęp tylko za zaproszeniami lub za okazaniem legitymacji studenckiej. Początek o 20-tej, dochód na kolonie letnie R. W.

— **OSTRE STRZELANIE NA ZAMARSTYNOWIE.** W dniach 1 2 3 4 7 8 9 10 11 13 14 15 17 18 20 21 22 23 25 27 28 30 czerwca odbywać się będą na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie ćwiczenia oddziałów wojskowych połączone z ostrym strzelaniem. Strefa zagrożona pociskami, której przekroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia, obsadzona będzie posterunkami ochronnymi, do zarządzeń których winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodzący.

— **DYŻURY NOCNE W APTEKACH** od 22 do 28 maja mają:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4. — Lauera, ul. Jagiellońska 12. — Łazowskiego, 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. — Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, Zielona 33. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

Przyjechali do Nowego „Hotelu Europejskiego"

Wartanowicz Józef z małżonką, wł. dóbr — Dźwiniacz. Hr. Chłapowski Konstanty, wł. dóbr — Poznań. Dutkiewicz Tadeusz, dyr. dóbr — Przeworsk. Rosinkiewicz Roman, inż., dyrektor — Biała Podlaska. Orliński Bolesław, kapitan — Warszawa. Feinberg Zygmunt, przemysł. — Warszawa. Wierbowski Tadeusz, wł. dóbr — Suchodoły. Szerman Salomon dyrektor — Warszawa. Siegler Maria Lukrecia, sekretarka — Cleveland. Reimer Rudolf, śpiewak oper. — Wiedeń. Maryniarczyk Roman, inżynier — Katowice. Dr. Skowroński Antoni, dyr. — Poznań. Jaruzelski Marian, wł. dóbr — Kniaże. Neustadt Leon, dyrektor — Warszawa. Spieler Egon przemysł. — Sanok. Gromnicki Jan, wł. dóbr — Laskowce. Möller Crawford Peter, przemysł. — Sztokholm. Foehst Hildegard, przemysł. film. — Berlin. Miliński Józef, wł. dóbr — Helenków. Zielezięcki Jerzy, inż.-agron. — Iwańczany. Trzeciak Germaina, żona oficera — Warszawa. Gerula Stanisław, przemysł. — Stryj. Kasiński Bronisław, inż. — Drohobycz. Głowacki Józef, poseł na Sejm — Poznań. Bogucki Kazimierz, urzędnik — Lublin. Wretowski Kazimierz, inż. — Katowice. Steinhagen Artur, przemysł. — Warszawa. Chomiaków Aleksander, przemysł. — Katowice. Fox Stanisław dyr. browaru — Żywiec. Kapellner Adolf, kupiec — Warszawa. Maciejowski Wacław, dyr. Sądu — Łuniniec. Terlecki Henryk, wł. dóbr — Hulcza. Howorka Wacław, przemysł. — Hulcza Czeska. Stelmarczyk Władysław, inżynier — Lublin. Jackowski Lech, urzędnik — Toruń. Markiewiczowa Bożena wł. dóbr — Chlipie. Maunsberger Kazimierz, dyr. — Warszawa. Kober Alfred, urzędn. — Rzeszów. Zdaniewski August, inżynier — Biała Podlaska. Walta Witold, wł. dóbr — Śrem. Sieradzki Stanisław, urzędn. banku — Poznań. Przędziński Stefan, wł. dóbr — Gręblów. Dr. Neuman Brunon, lekarz — Warszawa. Michalski Andrzej, lekarz — Poznań. Zarzek Bronisław, inż. — Borysław. Gustowski Roman, wł. dóbr — Pietrowice. Niesyt Jan, inżynier — Dziedzice. Tatarski Szymon, kupiec — Gniezno. Dr. Boruta Joachim dyr. — Rzeszów. Lehman Alojzy, urzędn. — Warszawa. Galiński Ignacy, wł. apteki — Szamotuły. Mamak Wiktor, inż. — Świecie. Szajowski Ferdynand, urzędnik — Rudki. Suchowiak Kazimierz, sędzia — Poznań.

ZE SPORTU

KONFERENCJA PROGRAMOWA W SPRAWIE SPORTÓW I TURYSTYKI ZIMOWEJ

W dniu 29 bm. Polski Związek Narciarski organizuje w Krakowie konferencję programową, poświęconą sprawom sportów zimowych i turystyki zimowej. Na konferencji omówione będą wyniki ub. sezonu zim. oraz wytyczne programowe na najbliższy sezon zimowy.

Obrady prowadzone będą na plenum i w dwóch komisjach: komunikacyjnej i spraw ogólnych.

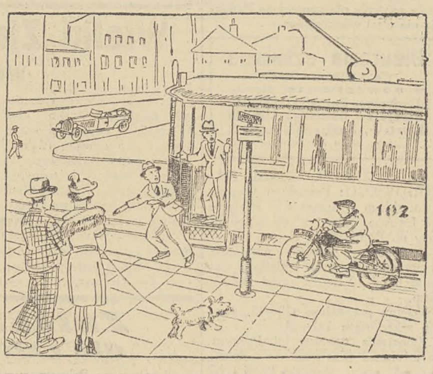
KONKURS pod hasłem „ULICA ZABIJA"

10 przykazań dla pieszych

1. Chodź tylko prawą stroną chodnika w kierunku ruchu!
2. Nie zatrzymuj się na chodniku i nie tamuj ruchu niepotrzebnie!
3. Wymijaj innych z lewel strony!
4. Jezdnię przekraczaj tylko w linii prostopadłej!
5. Nie wchódź na jezdnię niespodzianie!
6. Na jezdni rozglądaj się bacznie!
7. Na widok pojazdu, zatrzymaj się w miejscu!
8. Nie wskakuj i nie wyskakuj z tramwaju podczas jazdy!
9. Uważaj, by dzieci Twoje nie bawiły się na jezdni!
10. Nie zaśmiecaj i nie zanieczyszczaj chodnika!

10 przykazań dla pojazdów

1. Jedź tylko prawą stroną w kierunku ruchu!
2. Pojazd zatrzymuj tylko z prawej strony jezdni lub drogi, zdala od skrzyżowań!
3. Nie zostawiaj wozu bez nadzoru!
4. Na skrzyżowaniach zwalniaj biegu!
5. Skręcaj w prawo małym, w lewo zaś dużym łukiem!
6. Na przystankach tramwajowych zatrzymaj wóz dopóki tramwaj nie ruszy!
7. Szanuj znaki drogowe i stosuj się do nich ściśle!
8. Wyprzedzaj inne pojazdy tylko z lewej strony!
9. Zaopatrz swój wóz w tabliczkę adresową lub znaki rejestracyjne!
10. Nie nadużywaj sygnałów dźwiękowych w ciągu dnia, w nocy zaś używaj tylko sygnałów świetlnych!



„Ulica zabija", klisza III.

Pijany awanturnik rzucił flaszką w posterunkowego

(a) W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych w szynku Mojżesza Weinsteina przy ul. Rutowskiego miód obficie przelewał się z beczki w szklance kilku gości. Jak zwyczajnie w takich wypadkach bywa atmosfera stawała się z każdą chwilą coraz bardziej gorąca i wywiązała się awantura. Szynkarz zawezwał posterunkowego, który jednego z najbardziej awanturujących się 28-letniego Edwarda Miszczaka, robotnika, wyprowadził ze szynku na ulicę. A gdy po chwili wyprowadzał ze szynku drugiego, Miszczak cisnął w kierunku posterunkowego dużą flaszkę. Posterunkowy zorientował się szybko w sytuacji, uchylił się, a flaszka z impetem wpadła w okno wystawowe i rozbiła szybę. Awanturnik został aresztowany.

Program radjowy.

SOBOTA, 28 MAJA

Godz. 6.15 pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". — 6.20 Gimnastyka. — 6.40 Płyty. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Audycja dla szkół. — 11.40 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 13.45 Lw. Koncert życzeń. 15.20 Lw. „Aktualia radiotechniczne" — omówi kier. W. Korecki. — 15.30 Wiadomości gospodarcze. — 15.45 „Franek urządza transmisję" — audycja dla dzieci. — 16.15 „Od Aten do Bayreuth". — 16.50 Pogadanka aktualna. — 17.00 Nabożeństwo majowe z Ostrej Bramy w Wilnie. — 17.50 „Nasz program". — 18.00 Wiadomości sportowe. — 18.10 Lw. „Z melodii Schuberta", koncert w wyk. ork. Rozgł. pod dyr. T. Seredyńskiego i J. Finkler. — 18.35 Lw. Pogadanka aktualna. — 18.50 Lw. Wiadomości sportowe. — 18.55 Lw. Program na jutro. — 19.00 Audycja dla Polaków za granicą. — 19.50 Pogadanka aktualna. — 20.00 „Raz to mało" — wspomnienia muzyczne z maja. — W przerwie: Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. — 21.45 „Święto Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego", trans. fragmentów uroczystości. — 22.00 Koncert Ork. Rozgł. Wileńskiej. — 22.50 Ostatnie wiadomości Dziennika wieczornego, Przegląd prasy i Kom. meteor. — 23.00 12-ta premiera „Śląskiej Pozytywki", lekka audycja słowno-muzyczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

19.45 **Wiedeń.** „Baron cygański" — Straussa.
20.05 **Bratisława.** Koncert galowy.
20.30 **Strasburg.** Wieczór oper.
21.10 **Rzym.** „Bal maskowy" — Verdiego.
21.15 **Luksemburg.** Koncert symfoniczny.

KRONIKA WYPADKÓW

(a) Słotny i posępny dzień wczorajszy minął bez szczególniejszych wydarzeń. Nie wykazywał ich lakoniczny raport policyjny z dnia wczorajszego.

Wydarzył się wypadek występu nieznanego rabusia ulicznego, który wieczorem na ul. Gródeckiej u wylotu ul. Obwodowej wyrwał z rąk Franciszki Pelz (ul. Potockiego 60) torebkę, zawierającą kilkanaście złotych i zbiegł bez śladu.

Z domu rodziców przy ul. Kordeckiego 33 wydaliła się w nieznanym kierunku 17-letnia Maria Kożuszko, uczennica III kl. gimn. i dotychczas nie powróciła.

Raport policyjny notował dalej, iż nad ranem do okna klatki schodowej na I p. w realności przy ul. Gródeckiej przystawili drabinę nieznani sprawcy, a dostawszy się na korytarz, wycięli filunek w drzwiach mieszkania Edwarda Rubinsteina, ale w ostatniej chwili spłoszeni zostali przez domowników i zbiegli.



Z Brzozowa

PRACA DLA OCHOTNIKÓW ARMII POLSKIEJ. Zarząd Zw. b. Ochotników Armii Polskiej w Brzozowie zorganizował badania lekarskie wszystkich członków, którzy w najbliższym czasie odjadą na Kresy Wschodnie na roboty sezonowe, wyjednane dla ochotników przez Zarząd Główny Związku b. Ochotników Armii Polskiej.

Badania lekarskie przeprowadził p. dr. St. Pilszak, lek. pow. Ogółem zgłosiło się z powiatu 180 członków Związku b. O. A. P. Prace przygotowawcze, związane z wysyłką bezrobotnych na terenie tut. powiatu przeprowadzają pp.: F. Jaźwa, T. Zgrych, St. Orłowski i J. Borkowski.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrow:

BORYSŁAW. Palace: „24 godziny miłości". Colosseum: „Pani Walewska", Grażyna: „Tajemnica żółtego miasta".

BRZOZÓW. Goplana: „Panna Lili" i „Jestem niewinny".

CZORTKÓW. Casino: „Królowa Wiktoria".

DROHOBYCZ. Wanda: „Papa się żeni", Sztuka: „Kid Galahad".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Szalona Claudette". Palace: „Bohater naszych czasów", Sokół: „Żółty pył".

KOŁOMYJA: Mars: „Narodziny gwiazdy", Gwiazda: „Zemsta Tarzana".

PRZEMYŚL. Apollo: „Indyjski grobowiec", cz. II., Casino: „Pogarda śmierci", Muza: „Zdobywca serc", Olimpia: „Kryzys skończony". Fotoplastikon: „Wystawa światowa" cz. II.

RAWA RUSKA. C. S. G. G.: „Narodziny gwiazdy", Sokół: „Królowa dżungli".

SAMBOR. Ojczyzna: „Skłamałam"

STRYJ. Apollo: „Premiera", Edison: „Ubóstwiana", Sokół: „Winowajca".

TARNOPOL. Apollo: „Dwa dni w raju", „Winowajca", Bałtyk: „Dybuk", Palace: „Tańczący pirat".

TEATR MAŁOPOLSKI:

28. 5. PRZEMYŚL: pop. „Za siedmioma górami", wiecz. „Tajemnica lekarska". CZORTKÓW: wiecz. „Pod zarządem przymusowym".

29. 5. LESKO: pop. „Za siedmioma górami", wiecz. „Tajemnica lekarska". BUCZACZ: wiecz. „Pod zarządem przymusowym".

Z Tarnopola

Walny Zjazd Delegatów Ligi Morskiej i Kolonialnej Okręgu tarnopolskiego

(c. l.) W sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Tarnopolu obradował V Walny Zjazd Delegatów L. M. i K. Okr. Tarnopolskiego. W obradach Zjazdu wzięli udział wszyscy członkowie Zarządu Okręgu oraz delegaci z 15 oddziałów LMK.

Obrady zagaił prezes Okręgu LMK p. nacz. E. Kopeć, witając zebranych i przypominając pokrótce cele i zadania LMK. Przewodniczącym wybrano dr. L. Bilowickiego (prezesa Oddziału LMK w Złoczowie), sekretarzem zaś p. Fr. Kargola.

Ze sprawozdania z działalności Okręgu, w którym p. nacz. Kopeć przedstawił działalność Zarządu i poszczególnych Oddziałów LMK wynika, że najlepiej dopisała młodzież szkolna, czego dowodem jest znaczny przyrost ilościowy Kół Szkolnych i członków Kół Szkolnych LMK, oraz jej ofiarność na budowę ścigacza morskiego „Tarnopol".

Ustępujący Zarząd przedstawił pro gram pracy, streszczający się w następujących punktach: rozszerzenie o gniw organizacyjnych i powiększenie liczby członków, nawiązanie ścisłej łączności z Oddziałami LMK, wzmożenie pracy w Kołach Szkoln. LMK, propaganda haseł LMK, zbiórka na F. O. M., obchody i uroczystości LMK, oraz obozy nadmorskie i wycieczki.

W dyskusji nad sprawozdaniami i programem pracy zabierali głos delegaci poszczególnych Oddziałów, przed stawiając potrzeby swego terenu, między innymi domagali się dogodniejszych zniżek kolejowych dla członków LMK, gdyż znaczny koszt komunikacji utrudnia akcję obozów nadmorskich i wycieczek. Domagano się również bezpłatnych wycieczek do Gdyni dla najuboższych warstw włościańskich.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi dokonano wyboru nowych władz. Do nowego Zarządu Okręgu weszli pp.: nacz. Kopeć, dyr. Voit, prof. Juzwa, Kargol, inż. Kliszcz, dyr. Greszczuk, dr. Weissberg, inż. Augustynowicz, dyr Czabanowski, mjr. Mokrzycki, Przytocki, dr. Przyboś, mjr. dypl. Włostowski (Czortków), prof. Spittal, dr. Bilowicki (Złoczów), delegat dywizji, Hawlicki, dyr. Leszczyński, pplk. Klein, nacz. Schab; zastępcy członków Zarządu: nacz. Tustanowski, Delimatówna, dyr. Niewolak (Brody), mgr. Mitro (Kopyczyńce) i nacz. Galant.

Komisja rewizyjna: mgr. Gergowicz, dyr. Myszkiewicz i dyr. Ziobro.

Obrady wykazały wielki postęp prac około spopularyzowania idei morza na Podolu.

Z Kołomyi

Hodowla winorośli na Pokuciu

Na słonecznych stokach Pokucia spotkać można samotne, zdziczałe krzaki winorośli, szczątki dawnych winnic. Z odzyskaniem niepodległości przeprowadzono szereg prób, które dały piękne grona deserowe, pod względem słodyczy i aromatu nieustępujące zagranicznym. Obecny rozwój winnictwa na Pokuciu, mimo pierwszorzędnych terenów, odpowiedniej gleby i doskonałego naslonecznienia, nie jest postawiony na takim poziomie, na jakim powinien by się znajdować. Poza kilkoma winnicami, które powstały w Śniatynie, Kniażu, Kosowie i Horodence, ogół rolników zachowuje się biernie. Nic też dziwnego, że rezultaty są bardzo nikłe.

Kilka winnic założonych fachowo daje nam obraz, czym może być w przyszłości Pokucie, które obfituje w przepiękne słoneczne tereny, o sil nej zawartości wapna, co dla rozwoju winnic ma pierwszorzędne znaczenie. Niech nam posłuży za wzór fakt, że od czasu rozwoju winnic w Zaleszczykach import zagraniczny zmniejszył się o 25 proc. Przy dalszym rozwoju uniezależnimy się od zagranicy, przyczyniając się do zmniejszenia ujemnej pozycji, jaką zajmuje import winogron w naszym bilansie handlowym.

Z Borysławia

Dni Opatrzności

Wojewoda lwowski dr Alfred Biłyk przyjął na audiencji delegację Tow. „Opatrzność" w Borysławiu w osobach ks. Osikowicza, rej. Bassaraby i prof. Morgensterna.

Delegacja złożyła sprawozdanie z działalności w ciągu swego 5-cio letniego istnienia i prosiła o objęcie protektoratu nad „Dniami Opatrzności" w Borysławiu od 29 b. m. do 2 czerwca.

Pan Wojewoda ustosunkował się życzliwie do pracy Twa i objął protektorat na „Dniami Opatrzności".

Został powołany do życia specjalny komitet honorowy, złożony z czołowych osobistości Borysławia z panem starostą mgrem Wehrsteinem na czele.

Z Horodenki

Budowa szkoły rolniczej

W Piadykach pod Kołomyją bawili ostatnio dyr. Dep. szkół zawodowych Min. Oświaty p. Firewicz i kurator Okręgu szkolnego lwowskiego dr Kupczyński, którzy zwiedzili stację doświadczalną uprawy tytoniu. Następnie przedstawiciele władz szkolnych udali się do Zabiego, gdzie przeprowadzili lustrację Szkoły Rolniczej. Dalsza lustracja odbyła się w Horodence, gdzie nastąpiło zwiedzenie Szkoły Rolniczej, następnie przeprowadzono wizytację szkół rolniczych w Zaleszczykach i stacji doświadczalnej uprawy tytoniu w Jagielnicy. Delegaci władz szkolnych zwiedzili Szutromińce nad Dniestrem, gdzie powstać ma jeszcze jedna szkoła rolnicza, kosztem około 200.000 złotych.

SAMOBÓJSTWO RACHMISTRZA. W dniu 25 b. m. pozbawił się życia, Antoni Kotlarczuk, długoletni rachmistrz Zarządu Miejskiego w Horodence — strzelając sobie w skroń.

Z Przeworska

WYJAZD DO ŁOTWY. W środę 25 b. m. wyjechał z Przemyśla specjalny pociąg do Łotwy, wiozący 700 robotników, z sześciu okolicznych powiatów na roboty sezonowe do Łotwy.

Z Sambora

Pogrzeb ofiary katastrofy lotniczej

W dniu 25 b. m. odbył się w Samborze pogrzeb śp. inż. mechanika R. Rybickiego, który zginął w katastrofie lotniczej 22 b. m. w Borysławiu. Zmarłego z serdecznym żalem pożegnali na miejscowym cmentarzu: kpt. Witakowski kier. dep. lotn. cywil. w Min. Kom. i inż. Filip, kier. kontroli cywilnych linii lotniczych. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele władz z wicestar. Zdanowiczem, prez. m. Borysławia na czele, nadto bardzo licznie reprezentowany był Aeroklub Lwowski, LOPP. z Sambora i Borysławia i inne organizacje.

KONTROLA SANITARNA. W dniu 25 b. m. komisja sanitarna złożona z wicestarosty Zdanowicza, zast. burm. Mitry, lekarza pow. dra Chrząszczewskiego, przeprowadziła w kilku domach kontrolę sanitarną i stwierdziła w wielu wypadkach,

Z Czortkowa

Sprawa budowy liceum i gimnazjum

Dalsze pertraktacje prowadzone przez miasto z Ministerstwem W. R. i O. P. w sprawie realizacji budowy gmachu liceum ogólno-kształcącego i gimnazjum w Czortkowie nie dały żadnego rezultatu, gdyż jak się dowiadujemy Ministerstwo odmówiło swej zgody na prowadzenie budowy, jako niekorzystnej dla Skarbu Państwa. Mimo to Zarząd Miejski nadal podtrzymuje swoje propozycje pokrycia kosztów budowy tego gmachu w sumie 100 tys. złotych i dostarczenia kamienia i piasku, o ile władze szkolne zdecydują się projektowaną budowę rozpocząć, oraz ukończyć ją we wrześniu 1939 roku. Sprawa więc, jak widać, narazie stanęła na martwym punkcie.

niedbalstwa wynikające z winy mieszkańców, wobec czego wszystkich winnych pociągnięto do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

ROZWÓJ SPÓŁDZIELNI. Rozwój spółdzielczości w pow. samborskim postępuje stale naprzód. Ostatnio powstała cegielnia spółdzielcza przy Kółku Roln. w Łanowicach, z kolei organizuje się spółdzielnie tkackie w Strzałkowicach i Łanowicach, które mają na celu skupić chałupniczy przemysł tkacki, umożliwić stały odbiór miejscowego surowca i organizować zbyt wyrobów tkackich.

Ze Stryja

ZEBRANIE OZN. W Tuchli odbyło się zebranie organizacyjne OZN., przy udziale delegatów stryjskich pp. Dudzika i Grabowskiego. Przedmiotem obrad była sprawa konsolidacji miejscowego społeczeństwa. Referat na ten temat wygłosił p. Dudzik. Prezesem Koła w Tuchli wybrano zarządcę dóbr br. Groedlów p. Antoniego Taborskiego.

Z Rzeszowa

Rzeszów zaciąga pożyczkę

Rada Miejska w Rzeszowie uchwaliła zaciągnąć w Polskim Banku Komunalnym pożyczkę obligacyjną na 1,750.000 zł., oraz w Komunalnym Funduszu Pożyczkowym bezprocentową pożyczkę w kwocie 437.500 zł. na najpilniejsze inwestycje miejskie związane z rozwojem miasta jako stolicy COP.

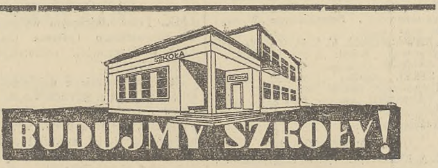
Na ostatnim swym posiedzeniu Rada Miejska uchwaliła przeniesienie własności realności szpitala powszechnego w Rzeszowie, stanowiącego własność Gminy m. Rzeszowa, na rzecz funduszu szpitalnego, usuwając w ten sposób anomalię, jaka miała miejsce w Rzeszowie, iż budynki szpitala należały do miasta, a zarząd do funduszu szpitalnego. Obecnie po uregulowaniu tej sprawy, zarząd miejski przystąpi do rozbudowy szpitala powszechnego w Rzeszowie, kosztem 900.000 zł.

* * *

200.000 NA ROZBUDOWĘ SZKÓŁ. Zarząd Główny Towarzystwa Popierania Szkół Powszechnych przyznał 200.000 zł. na budowę szkół w Stalowej Woli, a 100.000 zł. na budowę szkół w innych ośrodkach COP.

Z Rudek

SUKCES POLICJI RUDECKIEJ. Policja powiatu rudeckiego zlikwidowała ostatnio szajkę niebezpiecznych koniokradów i paserów, którzy przy pomocy fałszywych dowodów osobistych handlowali skradzionymi końmi, na terenie powiatu rudeckiego. W wyniku przeprowadzonych dochodzeń aresztowano 18 osób, rozpoznając nadto 16 skradzionych koni.



OGŁOSZENIA

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

AGRONOM
10 lat praktyki, kawaler, lat 36, szuka posady rządcy. Oferty pod „Wzorowy gospodarz". 9587

ZDROJOWISKA

BRZUCHOWICE
Do wynajęcia na sezon letni w willi położonej na wzniesieniu, w dwumorgowym ogrodzie, sadzie, przy ulicy Ochronek i Kwiatowej, kilka umeblowanych pokoi i kuchen, z telefonem. — także pojedynczo. Oglądać można o każdej porze. — Warunki poda Blumengarten, Lwów, Szopena 8, tel. 237-27. 9611

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

DUŻY
lokal biurowy, pokój umeblowany. Plac Bernardyński 14 — do wynajęcia. 9532

TRZYPOKOJOWE
czteropokojowe pełnokomfortowe mieszkania. Wojtowska 4. Dozorca wskaże. 9607

PRZEPROWADZKI
przenoszenia od 10 złotych wykonuje Kostyrka, — ulica Bajki 37, tel. 116-89. 9608

DO WYNAJĘCIA
w willi wśród ogrodów 1 lub 2 pokoje umeblowane, osobne wejście, światło, usługa. Klucz od bramy. — Zadwórzańska 74. 9609

POKÓJ
z utrzymaniem do wynajęcia. Senatorska 6, m. 5. 9596

TRZY POKOJE
kuchnia, komfort, do wynajęcia. Ul. Wiśniowieckich 6. 9597

POKÓJ
suterenowy do wynajęcia. Krótka 2. 9598

KOMFORTOWY
umeblowany pokój do wynajęcia. Wyspiańskiego 38, m. 8. 9599

TRZY POKOJE
kuchnia, pełny komfort, do wynajęcia. Bartosza Głowackiego 16. 9603

WILLĘ
4-pokojową, ogródek, blisko śródmieścia poszukuje rodzina urzędnicza. Zgłoszenia Stryjska 38, m. 16. 9589

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

PENSJONATOM
kołdry, bieliznę pościelową, firanki, narzuty. Ceny fabryczen. Freilich, Sykstuska 21. 3206

GŁOWICE
tłoki do motorów ropnych i gazowych oraz walce, plansichtry, kamienie młyńskie poleca Towarzystwo Budowy Maszyn Lwów, Janowska 134 9259

ODLEWY
i konstrukcje żelazne wykonuje Towarzystwo Budowy Maszyn, Lwów, Janowska 134 9260

WALCE
plansichtry, kamienie młyńskie poleca M. Steinhaus, Lwów, Gródecka 10 a. 9261

BILETY WIZYTOWE
kufry do podróży. — ABL, Lwów, Legionów trzy. 9612

SYPIALNIA
nowoczesna, oliwka kombinowana z orzechem — do sprzedania. Kurkowa 11 a, stolarz. 9590

ROWERY
motorowery, motocykle, — hurtownie poleca IGNACY ROMAN, S-ka ogr. odp. Lwów, Legionów 27. — Cenniki na żądanie bezpłatnie. 9144

RÓŻNE

STARĄ GARDEROBĘ
męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie, telefon 270-25. 9565

BEZPŁATNIE
informuje, czystość wykonuje, — tępienie pluskiew, odnowienie sufitów, posadzek itp. 259-17. 616

GARAŻE SAMOCHODOWE, motocyklowe do wynajęcia. Pałac Sportowy, Zielona 59. 9487

Nr. I. 1/37 r.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozp. Rady Min. z dnia 25 VI. 1932 o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 31 maja 1938 o godz. 11-tej w Zakładzie Firmy „Stanaft" w Bitkowie pow. Nadwórna, celem uregulowania należności Skarbu Państwa i Ubezpieczalni Społecznej w Stanisławowie, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wyszczególnionych ruchomości:

1) kompresor „Zwichauer" w komplecie, cena szacunkowa 3.000 zł., 2) motor „Deutz" w komplecie ze złamanym kołem, cena szac. 1.200 zł., 3) tokarnia 6-metrowa bez śrub (rozebrana), cena szac. 500 zł., 4) gazolina 2.500 kg., cena szac. 600 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 12 kwietnia 1938 r od godz. 8—11-tej w kopalni „Stanaft" w Bitkowie.

Naczelnik Urzędu Skarbowego
Karol Kotecki

3392

Reklama prowadzona niefachowo — to błądzenie naoślep. Ustrzeże Cię od tego pomoc fachowa, którą znajdziesz w dziale ogłoszeniowym

„Dziennika Polskiego"

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. **Cała pierwsza strona zł. 1.100** Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł. 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Malop, Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski

Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.